

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 26/2007 (2237) Rok XLIX 15-22.7.2007

*Paryż wczoraj...  
-14 lipca... defilował*



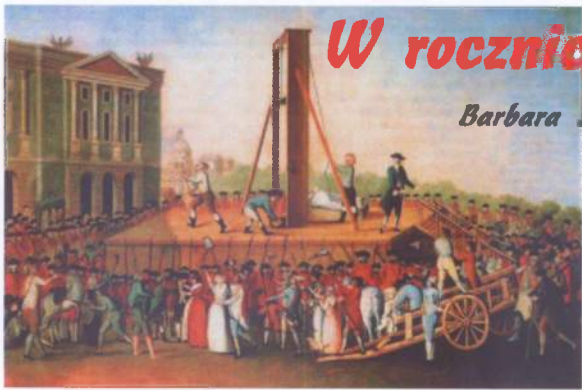
1,40€ TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*foto. T. Frankowski*



# W rocznicę rewolucji

Barbara Stettner-Stefanińska



**1** 4 lipca... Znów, jak co roku, przemaszeruje przez Pola Elizejskie w Paryżu wielka wojskowa defilada, a wieczorem rozbrzysną fajerwerki dla uczczenia kolejnej rocznicy francuskiej rewolucji.

## Stanisław Leszczyński - ofiara francuskiej rewolucji

Z perspektywy Warszawy, która wciąż nie może zaleczyć ran po II wojnie światowej, doprawdy trudno pojąć, dlaczego Francuzi akurat tę datę wybrali na swoje narodowe święto. Biorąc pod uwagę liczbę ofiar, które pochłonęła rewolucja oraz straty materialne i kulturalne, jakie spowodowała we Francji - powinien to być raczej dzień powszechnej żałoby nad Sekwaną i bicia się w piersi, tymczasem trwa jej gloryfikacja, a trzeźwy głos krytyki mówiący o ludobójstwie francusko-francuskim uznawany jest za szarganie narodowych świętości.<sup>1</sup> Najwyraźniej lepiej nie pamiętać, że w wojnie domowej, zapoczątkowanej wówczas powstaniem w departamencie, Wandea, straciło życie ponad 400 tysięcy osób, a łącznie z ofiarami Terroru, wojen rewolucyjnych i imperialnych rewolucja przyniosła śmierć dwóm milionom Francuzów! I wygodniej nie przyjmować do wiadomości niepodważalnego stwierdzenia współczesnych badaczy historii, że to na ludobójczych metodach francuskiej rewolucji wzorowali się oprawcy Hitlera i Stalina w obozach śmierci. *Wszystko, co w praktyce wykorzystano SS, zostało już wcześniej dokonane przez „demokratów” wystanych z Paryża: z wygarbowanej skóry mieszkańców Wandei zrobiono buty dla urzędników, z delikatniejszej skóry kobiet zrobiono rękawiczki. Przetworzono setki trupów, aby uzyskać z nich tłuszcz i mydło. W Wandei po raz pierwszy zastosowano broń chemiczną, używając trujących gazów i zatruwając wodę. Ówczesnymi komorami gazowymi były statki, załadowywane wieśniakami i księżmi, wyprowadzane na środek rzeki i zatapiane.*<sup>2</sup>

\*\*\*

Dla Polaków, wychowywanych w szacunku dla zmarłych, profanacja zwłok jest zwykłym barbarzyństwem. Tymczasem w okresie rewolucji francuskiej było to zjawisko powszechne, szczególnie spektakularne podczas trwającej tygodniami dewastacji królewskiej nekropolii w bazylice Saint-Denis. Jako największe skupisko królewskich sarkofagów w Europie, stała się ona wymarzoną miejscem do demonstracji siły. Wywlekano z grobów szczątki monarchów i poniewierano nimi w „majestacie prawa”. W tym makabrycznym procederze szczególnie jeden przypadek był odrażający: wyjęte 12 października 1793 r. zwłoki króla Henryka IV były w tak dobrym stanie, że na kilka dni wystawiono je - w pozycji stojącej - przed bazyliką, ku uciechu gawiedzi.

Rewolucja nie obeszła się lepiej ze szczątkami Stanisława Leszczyńskiego, mimo że ludność Lotaryngii nadała mu przydomek „Dobroczyńcy”.



Jego mauzoleum w kościele Notre Dame de Bonsecours w Nancy, autorstwa Claude'a-Louisa, przedstawia polskiego króla oplakiwanego przez upersonifikowane Miłosierdzie i Lotaryngię. Piękno tych rzeźb ocaliło je od zniszczenia, ale zwłok



ki teścia Ludwika XV nie zasnęły spokojnie. Wywleczono je z trumny, a ponieważ

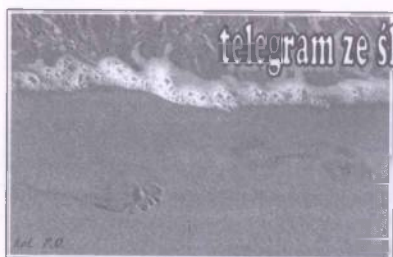
było dobrze zabalsamowane, zamierzano je zgilotynować. Ostatecznie ogłupiały tłum rozszarpał je na części. Być może fragmenty zwłok trafiły z powrotem do trumny w krypcie kościoła Notre Dame de Bonsecours, ale z pamiętników polskich żołnierzy Napoleona wynika, że szczątki uchodzące za jego relikwie zabrano w 1814 r. polskie wojsko wracające do kraju. Antoni Białkowski, kapitan 12. pułku piechoty zanotował wtedy:

**M**aszerując dalej, przybyliśmy do Nancy. Wiadomo każdemu z historii, że miasto Nancy było stolicą króla polskiego Stanisława Leszczyńskiego [...] Jako monarcha i teściowie króla francuskiego po zgonie jego wystawiono mu wspinały pomnik w kościele, tak zwanym tam Bon-Secours. Wiadomo każdemu, że Francja przy owej pamiętnej rewolucji wzięła się do broni dla strącenia tronów, jak niemniej ołtarzy. Miasto Nancy nie było wyłączonym od tego zaburzenia. W owym czasie przez rozruchany naród został ów pomnik Leszczyńskiego zburzonym, a ciało jego, dzięki zabalsamowaniu, znalezione w całości, zostało wywleczonym na ulicę i zwalanym w rynsztokach, w końcu rydlami porozcinanym na sztuki i porozrzucanym po najobrzydliwszych kałużach. Widząc to, jego dawni dworzanie, czyli ich potomkowie, przez wdzięczność pozbięli szczątki tych zwłok rozrzuconych króla i w wielkiej tajemnicy, bojąc się zemsty rozruchanego ludu, takowe starannie ukryli. Przy powrocie porządku przez Napoleona złożono je znowu w tym samym kościele, mieszcząc niektóre ocalone części w małej srebrnej trumience. Szczątki te składały się z głowy już bez ciała, jednej ręki i jednej nogi, paru żeber itd.

**G**dyśmy przybyli do owego miasta pod dowództwem generała Sokolnickiego, mieszkańcy czy potomkowie dworzan królewskich, przewidując znów podobną burzę, zebrali się do wspomnianego generała prosząc, aby te drogie szczątki Leszczyńskiego zabrać i umieścić na ziemi jego rodzinnej. Generał Sokolnicki, nie mogąc osobiście zdecydować tego, postanowił zrobić raport do n. cesarza Aleksandra i prosić o jego pozwolenie, na co też otrzymał rozkaz, że nie tylko zwłoki króla Leszczyńskiego, ale nawet księcia Józefa Poniatowskiego, zostające w Lipsku, może pod swym dozorem doprowadzić na ziemię rodzinną; cesarz zostawił tylko sobie przepisanie formalności w ich przeprowadzeniu. W tym celu rozkazano, aby kolumna Sokolnickiego zatrzymała się w Nancy do dalszego rozkazu. Następnie rozpoczęto przygotowanie do zabrania pozostałych części zwłok Leszczyńskiego i na ten cel w owym kościele zrobiono podniesienie od wielkiego ołtarza aż do chóru, na nim porobiono miejsca dla publiczności.

Dokończenie na str. 9





## telegram ze śladami stóp na piasku

15-22 lipca 2007!

Letni urlop to czas, by drep-  
cząc świtem dziką pustą  
plażą dostrzec znowu, jak  
spod nóg morską wodą cich-  
cem i chyłkiem zabiera ci i pracowicie zaciera ślady twoich  
własnych stóp! Bo to znaczy, że nareszcie oderwałeś się od  
świata pełnego polityki, stresów, gonitwy myśli i terminów,  
który na codzień skutecznie pozbawia cię człowieczej wolności.  
Tymczasem teraz, lipcem, zatrzymujesz się zdziwiony nad na-  
turą piasku, wiatru, horyzontu i zaczynają znowu zachwycać  
cię drobiazgi, i możesz nareszcie poważnie podumać o sobie  
samym. (P.O.)

## „Nie lękajcie się... - rozmowa z reżyserem Robertem Hossein'em

(cz. 1)



### ESKORTA PAPIEŻA

**Robert Hossein** - wybitny aktor, scenarzysta, reżyser filmowy i teatralny. Twórca monumentalnych spektakli, których bohaterami są postaci historyczne, jak i literackie (m.in. *Pancernik Potiomkin*, *Notre Dame de Paris*, *Danton i Robespierre*, *Nędznicy*, *Juliusz Cezar*, *Człowiek zwany Jezusem*, *Imię jego Jezus*, *Nazywałam się Marie Antoinette*, *Człowiek, który powiedział nie...*, *Bonaparte*, *Ben-Hur*). 21 września br. zapowiedziana jest premiera spektaklu „Nie lękajcie się” - hold dla Jana Pawła II.

- W marcu pojawiły się pierwsze plakaty zapowiadające pański spektakl, teraz widzimy całkowicie nową wersję i szatę graficzną.

- Wybory prezydenckie i parlamentarne wstrzymały naszą promocję, teraz nadrabiamy zaległości... Muszę pani powiedzieć, ten spektakl kryje tajemnicę, która mnie wzrusza i bulwersuje. Mam wrażenie, że jakaś wielka siła - nie ja - kieruje jego wystawieniem. Odszukaliśmy tę dziewczynkę, ze zdjęcia na pierwszym plakacie. Drugi stworzyli artyści, jeden - wierzący, drugi nie. Różne narodowości i religie w ekipie są zjednoczone, by pracować razem. Afisz jest czytelny, wszystkie osoby wokół Jana Pawła - Lech Wałęsa, Matka Teresa, Gorbaczow, Castro, Abbé Pierre, kardynał Wyszyński, kardynał Dziwisz, jak i inni, są przedstawieni na scenie.

- Na stacji metra „Arts et Métiers” zobaczyłam ten ogromny plakat tuż obok nazwy.

Ciąg dalszy na str. 8



foto. A. Zawadzka/MythePress

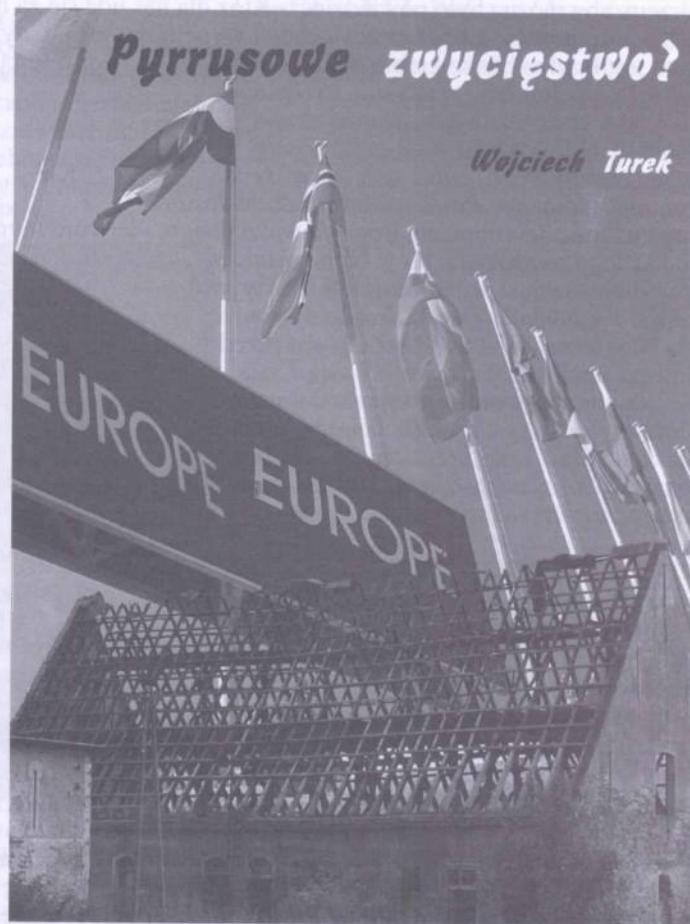
Z satyrycznej teki L.B.

- JAKA SZKODA, ŻE NIKT JUŻ  
DZISIAJ NIE CHCE ŚWIĘCIC  
WEDLA...  
//



- [LIPCOWE NOSTALGIE] - L.B.

(rys. Leszek Biernacki)



**K**onflikt o sposób głosowania, będący w istocie rzeczy konfliktem dwóch wizji Europy, zakończył się po dramatycznym wieczorze... kompromisem, który w oczach większości obserwatorów oznacza w praktyce zwycięstwo strony polskiej, kierowanej przez braci - premiera i prezydenta - Kaczyńskich.

Polska wypowiedziała Europie wojnę o tzw. „głosowanie pierwiastkowe” i pomimo, iż uzyskała poparcie jedynie Czech, zdołała wpłynąć na decyzję ostatecznie podjętą przez 27 państw, z Niemcami na czele. Dla Niemiec oznacza to prestiżową porażkę. Co prawda, dotychczasowy system nicejski będzie jeszcze obowiązywał przynajmniej do 2017 roku, ale do tego czasu jeszcze wiele może się wydarzyć, toteż zmiana systemu głosowania na system bardziej korzystny dla Niemiec wciąż stoi pod znakiem zapytania.

Polska zrezygnowała z „głosowania pierwiastkowego” i w tej kwestii poniosła porażkę, ale przedłużenie obowiązywania korzystniejszego dla nas systemu nicejskiego rekompensuje w znacznym stopniu definitywne pogrzebanie „pierwiastka”.

Ciąg dalszy na str. 9





## LITURGIA SŁOWA

## XV NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

*Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa*

Mojżesz powiedział do ludu: „Będziesz słuchał głosu Pana swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa; wrócisz do Pana Boga swego z całego swego serca i z całej swej duszy. Gdyż polecenie to, które Ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: «Któż z nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je?». I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: «Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je?». Gdyż słowo to jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić”.

## DRUGIE CZYTANIE

*Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan*

Chrystus Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, Trony i Panowania, Zwierzchności i Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała, to jest Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, by w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego i dla Niego znów pojednać wszystko z sobą: i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez Krew Jego krzyża.

Pwt 30,10-14

Kol 1,15-20

## EWANGELIA

Łk 10,25-37

*Słowa Ewangelii według św. Łukasza*

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On rzekł: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”. Jezus rzekł do niego: „Dobrześ powiedział. To czyń, a będziesz żył”. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyń podobnie”.



## LITURGIA SŁOWA

## XVI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

*Czytanie z Księgi Rodzaju*

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham spojrzawszy dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu podążył na ich spotkanie. A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: „O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Pozwólcie też, że pójdę wziąć nieco jedzenia, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego”. A oni mu rzekli: „Uczyń tak, jak powiedziałeś”. Abraham poszedł więc spiesznie do namiotu Sary i rzekł: „Prędko zczyń ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podpłomyki”. Potem podążył do trzody i wybrawszy tłuste i piękne cielę, dał je słudze, aby ten szybko je przyrządził. Po czym wziąwszy twaróg, mleko i przyrządzone cielę, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem. Zapytali go: „Gdzie jest żona twoja, Sara?”. Odpowiedział im: „W tym oto namiocie”. Rzekł mu jeden z nich: „O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała syna”.

Rdz 18,1-10a

## DRUGIE CZYTANIE

*Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan*

Bracia: Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udęk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego. Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was - nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chryście.

Kol 1,24-28

## EWANGELIA

Łk 10,38-42

*Słowa Ewangelii według św. Łukasza*

Jezus przyszedł do pewnej wsi. Tam niejaka niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siedziała u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: „Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”. A Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.



## XIII Pielgrzymka Polonii Francuskiej do Bazyliki Sacre Coeur

s. Maria Laura Piróg

Stało się już tradycją, że w jeden z piątkowych wieczorów czerwca, Polacy zamieszkujący w Paryżu i okolicach gromadzą się na Wzgórzu Montmartre w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa. W tym roku 22 czerwca, majestatycznie rozbrzmiewającą w murach świątyni pieśnią „Gaude Mater Polonia”, rozpoczęła się uroczysta Eucharystia, pod przewodnictwem Ks. infułata Stanisława Jeża - Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji i w otoczeniu duszpasterzy pracujących w PMK.



foto. s. Joanna

Górujące nad Paryżem wapienne wzgórze o wysokości 130 m, ze względu na swą pozycję strategiczną odgrywało ważną rolę w dziejach politycznych stolicy jak również w historii chrześcijaństwa. Na tym wzgórzu około 250 roku został ścięty przez Rzymian św. Denis - pierwszy biskup Paryża a wraz z nim kapłan Rustyk i diakon Eleuter. Tutaj składano ciała chrześcijan, którzy ponosili śmierć męczeńską za wiarę. Stąd nazwa: Montmartre - Wzgórze Męczenników. „Tu wstępują pokolenia Pańskie, aby wielbić Imię Pana...” - modlitwa Psalmisty stała się wspólnym wołaniem do Pana, który króluje w Bazylice przedstawiony na jednej z najwspanialszych i największych mozaik. Chrystus Król o twarzy bizantyjskiej, w geście szeroko otwartych ramion, z wyekspozowanym sercem przyjmuje każdego, i mówi: tutaj jest twój dom. Po Jego prawej stronie widzimy Maryję, a z lewej personifikację Francji odzianą w białą szatę i oddającą swą koronę królewską w ręce Chrystusa. U Jego stóp papież trzymający w rękach kulę ziemską, poświęcający świat Sercu Zbawiciela, w orszaku świętych i narodu. Dzieło wieńczy dedykacja w języku łacińskim.

Najświętszemu Sercu Jezusowemu - Francja - żarliwa w pokucie i wdzięczności. Mozaika nawiązuje do autentycznych dziejów Paryża, jako, że decyzję o budowie bazyliki podjęto po nieszczęściach, które nękały Francję w latach 1870-71: okupacja, klęska pod Metz i Sedanem, zdobycie Paryża przez Prusaków, wojna domowa i krwawe stłu-

mienie Komuny Paryskiej. Po tych wydarzeniach arcybiskup Paryża Guibert spełnił prośbę mieszkańców miasta by wybudować sanktuarium poświęcone Sercu Jezusa, jako wotum wdzięczności za ocalenie kraju od całkowitego zniszczenia i jako akt wynagrodzenia. Świątynia ta stanowi symbol powrotu Francji do sił po odniesionych klęskach i cierpieniach. Tak na tej ziemi, gdzie świętość i brzydota grzechu przeplatają się nieustannie, w rytm modlitwy wynagradzającej włączają się również Polacy.

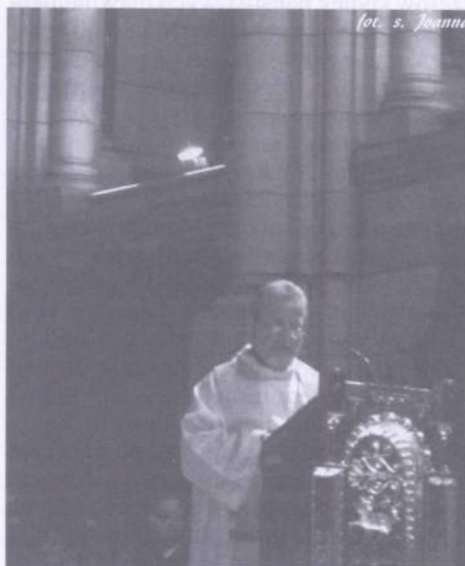


foto. s. Joanna

Homilię w czasie uroczystej Mszy św. H dla Polaków wygłosił ks. Józef Musiał proboszcz parafii polskiej w Paryżu pw. Św. Genowefy. W swym słowie powiedział m.in.: „W historię żywą Paryża, szczególnie od XIX stulecia, wpisują się synowie i córki narodu polskiego. I oni tu wstępowali z wiarą, by umocnić ducha Bożego i narodowego do dalszego zmagania się o dobro, o wolność, o przetrwanie. Dziś w siódmym roku XXI stulecia stajemy przed Jezusem - Polacy - składamy w hołdzie Boskiej Miłości współczesne nasze nadzieje, pragnąc odpowiedzieć na głos Kościoła wołającego: „Przypatrzcie się bracia waszemu powołaniu”. Tu, w promieniach gorejącego Serca Pana przyjrzyj się, bracie i siostrze, powołaniu, jakim obdarował cię sam Bóg. Odpowiedz sobie szczerze: kim jesteś w tym wielkim świecie, kim jesteś w tym wielkim mieście kipiącym przepychem i biedą, w mieście, gdzie świętość i brzydota grzechu nieustannie się przeplatają?

Ciąg dalszy na str.10-11



### życie Kościoła

#### Watykan

□ „Rok św. Pawła” z okazji 2000. rocznicy urodzin Apostoła Narodów ogłosił Papież Benedykt XVI - 28 czerwca br. Szaweł urodził się w Tarsie w Małej Azji między 6 a 10 r. po narodzeniu Chrystusa. Benedykt XVI przewodniczył w rzymskiej bazylice wzniesionej nad jego grobem pierwszym niesporom uroczystości świętych Piotra i Pawła.

□ Abp Kazimierz Nycz i abp Edward Ozorowski otrzymali paliusze od Benedykta XVI. Podczas Mszy św. w bazylice św. Piotra papież wręczył je 46 metropolitom mianowanym w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Pięciu kolejnych odbierze je w swoich diecezjach. Abp Kazimierz Nycz jest metropolitą warszawskim, zaś abp Edward Ozorowski metropolitą białostockim.

#### Berlin

□ W Berlinie odbył się uroczysty koncert z okazji 25-lecia Polskiej Misji Katolickiej. Na Placu Żandarmów w centrum Berlina, w jednej z największych sal koncertowych miasta srebrny jubileusz świętowało kilkaset osób, w tym ambasador Rzeczypospolitej w Niemczech Marek Prawda i abp Berlina kard. Georg Sterzinsky. Uroczysty koncert uświetniła światowa prapremiera utworu „Gloria” pod batutą kompozytora, Karola Borsuka. Jubileusz 25-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Berlinie potrwa jeszcze do końca roku. We wrześniu przewidziana jest wizyta duszpasterska prymasa Polski kard. Józefa Glempa.

#### Paryż

□ Nowy prezydent Francji Nicolas Sarkozy zamierza „bardzo szybko” udać się do Watykanu na spotkanie z papieżem Benedyktem XVI. Francuski Prezydent nie zamierza połączyć tej wizyty z oficjalną wizytą we Włoszech, lecz pragnie spotkać się z papieżem wyłącznie w tym celu, aby przekazać mu wyrazy swego wielkiego uznania. Prezydent Sarkozy w niezwykle długim liście odpowiedzi Benedyktowi XVI na gratulacje otrzymane od papieża z okazji jego wyboru na prezydenta Francji.

#### Warszawa

□ Bp Dajczak ordynariuszem koszalińsko-kołobrzeskim. Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk poinformował o nominacji papieskiej dla dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Edwarda Dajczaka. Decyzją Benedykta XVI został on biskupem koszalińsko-kołobrzeskim. Bp Edward Dajczak urodził się 16 lutego 1949 r. w Świebodzinie w Lubuskim. Pochodzi z parafii Wniebozięcia NMP z Opalewa.





## z kraju

□ Prezydent Lech Kaczyński udaje się w połowie lipca z oficjalną wizytą do USA.  
 □ Oficjalną wizytę w Polsce złożył premier Norwegii Stoltenberg. Odwiedził m.in. Ostrzeszów, gdzie w oflagu Niemcy więzili jego dziadka. Rozmowy polityczne dotyczyły dostaw norweskiego gazu.

□ Negocjacje trwają, strajk służby zdrowia też. Przyłączenie się do nich po chorobie ministra zdrowia Religi niczego nie zmieniło, ale jest podobno przełom. Pielęgniarki upierają się przy konkretnej podwyżce płacy jeszcze w tym roku, lekarze też. Przesłali wypisywać nawet numery Pesel na receptach, co uniemożliwia refundację leków. Z 2 szpitali trzeba było ewakuować ze względu na strajki chorych. Możliwość ewakuacji pacjentów do sąsiednich województw rozważana jest także na Śląsku.

□ Zgromadzenie Parlamentarne Polski i Litwy przyjęło przesłanie, które potwierdza „wyjątkowość stosunków wzajemnych”.

□ „Samoobrona” i LPR poparły projekt PiS zmian w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym. Zmiany gwarantują prezydentowi pewien wpływ na wybór przewodniczącego TK.

□ PiS, LPR i Samoobrona podpisały aneks do umowy koalicyjnej „solidarne państwo”. Ustala on hierarchię działań legislacyjnych. Ma też pozwolić na blokowanie list w następnych wyborach.

□ Premier Jarosław Kaczyński oświadczył, że „buzie szatanów widać w mediach”. Pora na egzorcyzmy.

□ Sąd Wojskowy w Warszawie odmówił wydania Europejskiego Nakazu Aresztowania Heleny Wolińskiej. Sędziowie powołali się na wydany wcześniej nakaz tymczasowego aresztowania, który ich zdaniem uniemożliwia zastosowanie ENA. IPN może się odwołać jeszcze do Sądu Najwyższego. Stalinowska prokurator Wolińska mieszka w Anglii.

□ Centralne Biuro Antykorupcyjne przyrzeczy się przygotowaniom do Euro 2012. CBA aresztowało dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu, wobec którego zastosowano „kontrolowaną łapówkę”. Afera w COS spowodowała spekulacje o rychłej dymisji ministra sportu Lipca.

□ Ministerstwo Edukacji przedstawiło oficjalnie listę lektur. Jest dość kompromisowa. Znajdują się na niej, zgodnie z oczekiwaniami 4 książki Sienkiewicza.

□ LPR przeprowadziło akcję oflagowania budynków, które mają wrócić na mocy wyroków sądowych w ręce niemieckich właścicieli. Celem akcji było zwrócenie uwagi na tego typu decyzje sądu.

□ Trochę sondaży. 60% ankietowanych wg CBOŚ jest przeciw „tarczy antyrynkowej” w Polsce. Inwestycję taką popiera tylko 26%. Inny sondaż mówi, że 76%

Polaków uważa się za szczęśliwych. 60%, że żyje im się dostatnio, a 40% jest zadowolonych z samych z siebie. I na koniec sondaży o stosunku Polaków do euro. 46% badanych jest przeciw wprowadzeniu wspólnej waluty. Euro na stałe w portfelach chciałoby mieć 36% Polaków.

□ Abp Nycz stwierdził w wywiadzie dla tygodnika „Wprost”, że „powszechny dostęp do akt IPN, byłby deptaniem ludzkiej godności i prawa do prywatności”.

□ Prezydent Lech Kaczyński wyraził opinię, że pełne otwarcie archiwów IPN to „mniejsze zło” niż to, co nas czeka dzięki nieuchronnej „dzikiej lustracji”.

□ Dyrektor programowy Radia Watykańskiego ks. Koprowski był TW SB. Z zachowanych raportów wynika, że miał zaliczyć ks. Popiełuszkę „do ludzi chorych umysłowo”. Akta i wywiad z jezuitą, ks. Koprowskim ukażą się w „Przeglądzie Powszechnym”.

□ PiS ściera się z PO na reklamówki. PiS odpowiedziało na porównanie zarobków lekarzy i pielęgniarek z pensjami szefów spółek państwowych ujawnieniem miesięcznych zarobków Donalda Tuska. Platforma odpowiada, że dane pochodzą z 2006 roku, a teraz jej przewodniczący zarabia mniej.

□ W związku z nieprawidłowościami w dokumentacji finansowej wysunięto zarzuty wobec 9 osób ze sztabu wyborczego prezydenta Krakowa Majchrowskiego.

□ Andrzej Lepper będzie bohaterem komiksu, który powstał z okazji 15-lecia powstania Samoobrony.

□ Sejm znowelizował ustawę o policji, która pozwala jej na stosowanie prowokacji wobec pedofilów.

□ Prof. Maciej Giertych ujawnił, że zakład jego dziadka splajtował po napadzie bojówki PPS, która go okradła. Smaczku historii sprzed lat dodaje fakt, że na czele bojówki, która dokonała w 1907 napadu stał stryjeczny dziadek Jacka Kuronia. Okazuje się, że spory endecji z socjalistami są tylko pozornie „historyczne”.

□ Na imieninach u Wałęsy w tym roku pojawili się m.in. Szeł SLD Olejniczak, szeł SdPi Borowski, a także b. premier Bielecki, b. sekretarz KW PZPR Fiszbach oraz Wachowski, Geremek, Milczanowski, Czempiniński. Jarosław Kaczyński, który też otrzymał zaproszenie, stwierdził, że z b. prezydentem „spotka się raczej na sali sądowej”.

□ Brak odpowiednich przepisów i pieniędzy może utrudnić zbudowanie autostrad w Polsce przed Euro 2012.

□ Największym inwestorem zagranicznym w Polsce jest Francja. Zainwestowała nad Wisłą do końca 2006 r. 17 mld euro. W Polsce działa 760 francuskich firm, które zatrudniają 175 tys. pracowników. Obraz ten psuje trochę struktura inwestycji, bo największe z nich dotyczą hyper marketów.

□ Wydawca dziennika „Rzeczpospolita”, spółka Presspublica wykupiła prawa do tytułu „Życie Warszawy”.

## ANARCHIA..

Bogdan Usowicz

**P**od budynkiem ministerstwa zdrowia trwa protest pielęgniarek. Kilka pań okupowało kancelarię Urzędu Rady Ministrów.



foto: W. Kanicki

Grupa protestujących przed budynkiem została zepchnięta przez policję na chodnik. Doniesienia o wstrząsie mózgu i złamaniach nie potwierdziły się, a interwencja była podobno całkiem kulturalna. Prof. Andrzej Rzepliński z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zdążył jednak poinformować, że usunięcie pielęgniarek z jezdni było nielegalne. Na wypowiedź dziennikarki, że pozwolenie na manifestację już się skończyło, oświadczył, że „demonstrowanie jest wolne i nie zależy od zgody jakichkolwiek władz”. To ciekawa teoria. Najwyraźniej Fundacja po spotkaniu z Leszkiem Balcerowiczem, który wzywał do usunięcia władzy produkującej złe prawo, też się radykalizowała. Dziwne tylko, że nie było słyhać głosu prof. Rzeplińskiego, kiedy bez pozwolenia władzy swoje anarchizujące manifestacje organizowała kiedyś np. Samoobrona. Andrzej Lepper powinien teraz na swoje procesy powołać szefa Helsińskiej Fundacji na świadka lub eksper-

**P**rotestujące pielęgniarki odwiedziła prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. Na jej rozkaz straż miejska zorganizowała dla protestujących zaplecze logistyczne. Przywieziono koce, na trawniku pojawiły się namioty. H. Gronkiewicz-Waltz zaprzecza jednak, by wspierała antyrządowy protest. To zapewne tylko taka kobieca solidarność, ale i... ciąg dalszy anarchizacji wydarzeń.

Ta sama H. Gronkiewicz-Waltz oświadczyła, że nie stawi się przed sejmową komisją śledczą ds. prywatyzacji banków, bo immunitet w tej sprawie zapewnia jej wyrok Trybunału Konstytucyjnego. A szkoda, bo byłaby to okazja do publicznego zaprezentowania swoich poglądów. Prof. Wiktor Osiatyński przesłuchaniu się poddał i wymieniał sobie z posłami uprzejmości. Na stwierdzenie jednego z posłów, że coś jest „na pewno” uprzejmie infor-



mował, że „na pewno to tylko umarł Kopernik”. Zakres złośliwości prezentowany przez H. Gronkiewicz-Waltz jest dużo większy, więc na owej komisji byłoby zapewne ciekawiej.

Przy Osiatyńskim warto się na chwilę zatrzymać. Prawdopodobnie jego nazwisko też znajduje się na IPN-owskiej „liście 500”, bo pojawiał się w kontekście współpracy z SB już na liście Macierewicza. Zwolennicy spiskowej teorii dziejów mogą sobie teraz wszystko ładnie ułożyć i powiązać prywatyzację z agentami. Przy okazji trzeba zaprotestować przeciw umieszczaniu na liście agentów Kwaśniewskiego (ps. „Alek”). Były prezydent nie był żadnym tajnym współpracownikiem, bo współpracował... jawnie!!! Zarówno jako szef komunistycznej młodzieżówki, jak i minister ds. sportu i młodzieży.

**W**racajmy jednak do tematu. Spisek czy anarchia? Wg TVN w Warszawie trwa prawie rewolucja. Wg rządu nic się nie dzieje. Swoją drogą to władza zafundowała sobie ów protest pielęgniarek na własne życzenie. Przypomnijmy, że protest dotyczył na początku tylko lekarzy i to skupionych w jednej tylko organizacji związkowej. Genialny wicepremier Przemysław Gosiewski postanowił spacyfikować protest rozważając go i zapraszając także inne związki i pielęgniarki. Lekarze obrazili się i zerwali negocjacje. Gosiewski osiągnął swoje, ale pielęgniarki, które przejęły sztandar buntu okazały się bardziej radykalne od lekarzy i wicepremier ma za swoje.

**Z**a teorią anarchii w kraju optuje też żonny były prezydent Lech Wałęsa. Jego zdaniem zaszła ona tak daleko, że postanowił dołożyć tu i własną cegielkę. Nazwał więc publicznie, w internecie, prezydenta urzędującego „sk...nem”. Wałęsa, wyjątkowo wrażliwy na swoim punkcie, obraził się na Kaczyńskiego Lecha za wywiad, w którym ten mówił, że w latach 90-tych Wałęsa, który spiknął się z tajnymi służbami PRL, był groźniejszy u władzy od postkomunisty Kwaśniewskiego. No i poleciały bluźnierstwa... A przecież nie ważne, który był groźniejszy, bo od pewnego czasu obydwaj ex-prezydenci podobno już się lubią. Wałęsa poczuł się zapewne skrzywdzony tego typu opinią, bo pomimo wszystko, np. Amerykanie płacą mu za wykład kilkakrotnie więcej niż Kwaśniewskiemu. Tymczasem Kaczyński sugeruje, że „Alek” był mniej groźny od „Bolka”.

**W**róćmy jednak do pielęgniarek. Serce z tego wszystkiego już mi siada, więc odwiedzam pewnego mądrego Profesora. Profesor strajkować już nie musi, ale o służbie zdrowia wie wszystko. Pielęgniarki i stażyści rzeczywiście zarabiają za mało. Przez 17 lat wszystko stało w miejscu i nikt nic nie robił. Działania PiS są dobre - mówi Profesor - ale o 17 lat spóźnione. Tyle, że przez te lata rządził ktoś inny. To zdaje się cała tajemnica anarchii...



## ze świata

☐ Władze komunistycznych Chin zabroniły publikacji (także w internecie) listu Ojca św. Benedykta XVI do tamtejszych katolików.

☐ Portugalia przejęła z rąk Niemiec półroczne przewodnictwo prac UE. Główny cel Lizbony to prace nad traktatem unijnym.

☐ Spotkanie Busha z Putinem odbyło się bez przełomu w sprawach polityki i „tarczy antyrakietowej”. Putin zaskoczył gospodarza spotkania ofertą wybudowania instalacji antyrakietowych w Rosji. Prasa pisze o „spotkaniu głównie towarzyskim”.

☐ Chorwacja otworzyła 6 kolejnych rozdziałów akcesyjnych negocjacji z UE. Do końca roku kraj ten zamierza prowadzić 20 tematów z 35.

☐ Prezydent Wenezueli Chavez odwiedził po kolei Rosję, Białoruś i Iran. Rosja jest dla Chaveza oparciem w budowaniu koalicji, która ma grać na nerwach USA. Iranowi Chavez obiecał dostawy benzyny, która jest tam już racjonowana.

☐ W Wielkiej Brytanii miała miejsce próba zamachów terrorystycznych z użyciem samochodów wypełnionych ładunkami wybuchowymi. Ofiar nie było, ale taktyka wskazuje podobieństwa z zamachami w Iraku. Policja zatrzymała 8 osób. Nowością jest, że terroryści sięgają po dobrze wykształconych ludzi. Jeden z nich jest lekarzem neurochirurgiem.

☐ Zmienił się główny lokator na Downing Street w Londynie. Nowy premier brytyjski Gordon Brown i jego rząd zaczęli urzędowanie od trudnego wyzwania ze strony terrorystów.

☐ Stolica Apostolska poinformowała oficjalnie, że Benedykt XVI odbędzie 3-dniową pielgrzymkę do Austrii. Odbędzie się ona we wrześniu tego roku.

☐ Od stycznia tego roku w Afganistanie zginęło 2800 osób. Niestety ostatnio coraz częściej ofiarami padają także cywile, a misja NATO straciła popularność wśród ludności.

☐ Afganistan odwiedził sekretarz generalny ONZ Ban Ki-Moon, który spotykał się z prezydentem Hamidem Karzajem i dowódcami misji NATO.

☐ Prezydent Izraela Mosze Kacaw złożył dymisję i przyznał się do przestępstw seksualnych. W zamian za to wyznanie uniknie kary więzienia.

☐ W Hanowerze miał miejsce zjazd Ziomkostw Śląskich. Na Sali wisiał napis „Zawsze Breslau, nigdy Wrocław”. Padło też bardzo dużo antypolskich akcentów. Nasz kraj oskarżano m.in. o rasizm, antysemityzm i nacjonalizm.

☐ Statystycy z Berlina wyliczyli, że państwem, które najczęściej mówi „nie” w wewnętrznej polityce Unii Europejskiej są... Niemcy.

☐ Pielgrzymka do największego sanktuarium katolickiego na Białorusi w Bud-

stawiu zgromadziła 30 tysięcy wiernych. ☐ Na Białorusi odbyły się oficjalne obchody Święta Niepodległości. Przed prezydentem Łukaszenką defilowała armia, sportowcy i młodzież.

☐ W Estonii pochowano na wojskowym cmentarzu szczytki 8 sowieckich żołnierzy po demontażu pomnika armii czerwonej w centrum Tallina.

☐ Po 3 latach starań władze Lwowa wydały zgodę na budowę nowego budynku konsulatu RP w tym mieście. Konsulat wydał milion wiz, ale ma niewystarczające warunki pracy, a klienci czekają w długich kolejkach na ulicy. Władze Lwowa blokowały budowę, a ostatnio w zamian za pozwolenie żądały „datku” na miejską infrastrukturę. Strona polska powoływała się z kolei na Konwencję Wiedeńską, która takich „datków” zabrania.

☐ W Kijowie odbyły się uroczystości upamiętniające 100-lecie urodzin dowódcy UPA Szuchewycza. Urodził się w granicznym dzisiaj Krakowcu, zginął podczas obławy wojsk NKWD w 1950 roku pod Lwowem. W Kijowie zaprezentowano m.in. jego postać na podstawie tajnych dokumentów NKWD. Przeciw sesji naukowej protestowali na ulicy miejscowi komuniści.

☐ Światowa Federacja Węgrów żąda 40 mld euro odszkodowania od Rosji za straty poniesione w czasie agresji na ten kraj w 1956 r.

☐ Agenci Agencji Energii Nuklearnej (MAEA) po raz pierwszy od 5 lat zostali wpuszczeni do Korei Północnej. Komuniści w zamian za przerwanie prac w swoich reaktorach dostaną m.in. pomoc żywnościową.

☐ W 1045 obozach archipelagu Laogai w Chinach, zbudowanego na wzór sowieckiego Gułagu, przebywa obecnie 6-8 milionów więźniów. Laogai stał się gigantycznym obozem pracy.

☐ W Hongkongu obchodzono 10-lecie przyłączenia tej byłej kolonii brytyjskiej do Chin. Odbyły się „marsze radości”, ale i pochody sprzeciwu.

☐ Zbudowana rok temu kolej łącząca Chiny z Tybetem przewiozła 1,4 miliona pasażerów.

☐ Po raz pierwszy w historii ministrem obrony Japonii została kobieta. Jest nią 54-letnia Yuriko Koike.

☐ Hilary Clinton może liczyć na poparcie 39% Amerykanów. Jest to najlepszy wynik wśród kandydatów Demokratycznych. Jednak więcej pieniędzy na swoją kampanię zebrał czarnoskóry polityk Obama.

☐ Wg firmy doradczej Ernst&Young Polska jest na 7 miejscu pod względem atrakcyjności dla inwestorów? Wyprzedzają nas tylko takie kraje jak Rosja, Chiny, USA, Niemcy, Wielka Brytania. Jeśli chodzi o atrakcyjność dla inwestycji produkcyjnych Polska jest druga, za Chinami.

☐ W wieku 105 lat w Santiago zmarła Anna Domeyko, wnuczka Ignacego. Przez lata była w Chile działaczką charytatywną.



Ciąg dalszy ze str. 3

„Nie lękajcie się...”

rozmowa z R. Hossein'em

*- Uderzyła mnie symbolika sytuacji, prowokując do pytania: czym dla Pana są pojęcia sztuka i zawód?*

O sztuce i zawodzie możemy mówić zawsze, nie tylko przy tym spektaklu. Jana Pawła II i mnie łączy wspólna pasja - teatr i chęć zostania aktorem. Opowiadam publiczności dlaczego Jemu nie udało się zostać aktorem, a ja odniosłem sukces. Opowiadam o jego drodze, literackich i aktorskich pasjach, młodości w kraju umęczonym wojną i okupacją, wydarzeniach strasznych i degradujących, które widział i odczuwał. Jego życie to niestanny ciąg doświadczeń, analizowanych w samotności. Posiadał głęboką wiarę, która pozwalała mu dokonać wyboru życia. Uświadomiłem sobie, że zostałem aktorem tylko po to by opowiedzieć, jak i dlaczego On zwyciężył. Wystawiam ten spektakl jako hołd, ale również dlatego, że dla mnie czas „po Nim” nie kończy się. W końcowej scenie stary, zmęczony, cierpiący zwraca się do nas: „być może nadal jesteście nadzieją świata”... Ten apel, przestanie, które zostawił nie zostało jeszcze usłyszane, świat nie chce wziąć odpowiedzialności. Świat nie słyszy wołania o pomoc głodującej Afryki, bezdomnych na ulicy, chorych - świat oburza się, ale nie chce się dzielić. Znam bogatych, którzy się dzielą; znam biednych, którzy się dzielą, znam też bogatych, którzy niczego nie słyszą i nic nie dają.. Człowiek w 2007 jest w niebezpieczeństwie, planeta cała jest w niebezpieczeństwie... Musimy to sobie uświadomić, podać innym rękę i to szybko. Odczuwam ten spektakl, jako ostrzeżenie.

*Ten sam wątek, motyw rozpisany na różne obrazy występuje w poprzednich spektaklach. Pokazuje Pan bohaterów - tych realnych, jak i fikcyjnych - w sytuacjach ekstremalnych, walczących o swoje przekonania, niesionych wiarą czy też wielką energią, siłą miłości...*

To stałe za mało... Podczas naszego spotkania Jan Paweł II zapytał mnie: „Jak wierzysz?” - Wierzę mocno. „W co wierzysz?” - Wierzę w Boga, ponieważ wierzę w człowieka. Odpowiedział: „To dobrze, ja także... Masz przyjaciół?” - Tak, ale oni są młodzi i nie wierzą.. „Nie martw się, ja wierzę także za nich. Jak się mają twoi przyjaciele?” - Są biedni i młodzi. „To smutne. Mam nadzieję, że będą mogli się w życiu zrealizować... Najpiękniejsza w młodości jest ta możliwość, godnego życia w zawodzie, który wybraliśmy. Nie musimy być niezastąpionymi ani potrzebniymi, ale możemy być użyteczni... czuć życie i dokonywać wyboru, stale trzeba wzmacniać ich wybór dodając odwagi. Ci, co nie mają nic, są biedni, młodzi i nie wierzą - to jeśli tutaj jest Bóg, oni już są razem z Nim” I dodał: „Przyznaję, znam ludzi, którzy mają walizy i chodzą codziennie do kościoła, ale nie potrafią się wspiąć, bo walizy są za ciężkie do uniesienia.” To były niezwykle ważne chwile, rozmawialiśmy po rosyjsku.

C.N.D

rozmowa i tłumaczenie  
Alicja Zawadzka



## O czym piszą inni

Prasoznawca

Strajk lekarzy i pielęgniarek zastrzył się, aczkolwiek wysiłki negocjacyjne ministra zdrowia prof. Zbigniewa Religi nie wykluczają złagodzenia sporu z rządem, który nie chce pójść na ustępstwa płacowe, jednocześnie nie wyklucza takich posunięć, które uniemożliwiłyby całkowite sparaliżowanie służby zdrowia. Głos na ten temat zabrał Władysław Bartoszewski, którego niezależność wypowiedzi na każdy temat zasługuje co najmniej na uwagę. Na łamach „Dziennika” (3 lipca) prof. Bartoszewski pisze:

Mam 85 lat i to wielkie szczęście, że niemal w ogóle nie choruję. Jestem jednak przecież potencjalnym pacjentem. I przy obecnej sytuacji w służbie zdrowia wolalabym trafić zamiast do ewakuowanego szpitala, w którym prowadzona jest lekarska głódówka - wprost do zakładu pogrzebowego. Te przynajmniej działają jeszcze w Polsce sprawnie. W warszawskim szpitalu przy ul. Barskiej ujawnił się głęboki kryzys polskiej służby zdrowia. Dantejskie sceny podczas ewakuacji szpitala, w którym nie miał kto troszczyć się o chorych przemawiają same za siebie. Protestujący na Barskiej lekarze dopuścili do sytuacji, w której zostało poważnie zagrożone zdrowie i życie pacjentów, za których byli odpowiedzialni. Złamali w ten sposób zasadę primum non nocere - po pierwsze nie szkodzić - i sprzeniewierzyli się przysiędze Hipokratesa, która nakłada na nich obowiązek świadczenia pomocy chorym bez zważania na wszelkie niedogodności. Zaprzeczyli swemu powołaniu. Istnieją bowiem zawody, które element powołania w sobie zawierają. Podobnie jak nauczycielstwo lub kapłaństwo, także zawód lekarza należy do takich powołań, w których istnieje ścisłe rozgraniczenie między osobistym interesem a społecznym postępowaniem. W pełni rozumiem przyczyny, dla których lekarze protestują. Wiem, że zarabiają zdecydowanie za mało, że są przeciętni pracą i masowo emigrują w pogoni za godnym życiem. Nie odmawiam im prawa do sprzeciwu - nie rzązą mnie lekarskie manifestacje ani ostre wypowiedzi liderów protestu. Nie mogę jednak - jako obywatel i potencjalny pacjent - zaakceptować takich form lekarskiej walki o własną godność, które zagrażają pacjentom.

Coraz więcej Polaków, głównie w dużych miastach wybiera przy-

watną służbę zdrowia. „Rzeczpospolita” pisze:

**RZECZPOSPOLITA**

Historia pokazuje, że podobnie bywa w innych krajach. W Wielkiej Brytanii ponad 40 procent ludzi leczy się prywatnie, mimo że państwo przeznaczycie ogromne pieniądze na państwowy system ochrony zdrowia. Warto przywołać przykład Portugalii, która ma bardzo podobny system do naszego, a mimo to prywatnie leczy się tam połowa społeczeństwa. Musi dojść do przewartościowania myślenia o służbie zdrowia. Decydenci muszą zrozumieć, że im więcej ludzi będzie się leczyć prywatnie, tym więcej pieniędzy będzie dla pozostałych.

Jak donoszą dzienniki warszawskie „Życie Warszawy” (3 lipca) i stołeczny dodatek do „Rzeczpospolitej” (3 lipca) lekarze masowo składają wymówienia. Podobne zjawisko obejmuje inne miejscowości, między innymi - jak czytamy w „Dzienniku Łódzkim” (2 lipca) Łódź i Bełchatów. Nie można wykluczyć, że strajk lekarzy i pielęgniarek spowoduje „zjawisko domina” czyli obejmie inne branże. Nauczyciele już zapowiadają strajk w wrześniu, chcą by rząd równocześnie negocjował zarobki w oświacie, wojsku i policji.

Prasa krajowa (m.in. „Rzeczpospolita”, „Gazeta Krakowska”) szeroko komentuje ukazanie się najnowszej książki zawierającej poglądy, wypowiedzi Jana Pawła II na temat historii Polski. Książka - zauważają recenzenci - nabiera szczególnego znaczenia obecnie, gdy tak bardzo potrzeba Polakom autorytetów historycznych, aby na nich się wzorować. W opinii Jana Pawła II na kształtowanie się dziejów Polski miały wpływ takie postaci jak Jadwiga - królowa Polski, Paweł Włodkowic, Cyprian Norwid, Stanisław Wyspiański, kard. Stefan Wyszyński czy ks. Jerzy Popiełuszko. Wielki Polak pisze o wielkich Polakach, zdaniem Papieża cnoty i cele, o które walczyli od 2000 lat najwięksi Polacy, nie stracili na aktualności we współczesnej jednoczącej się Europie. Jadwiga potrafiła połączyć wierność wartościom chrześcijańskim z działaniem na rzecz ludu i zawsze dobro państwa stawiała ponad swoim własnym, **niczego nie pragnęła dla siebie.** A Włodkowic już w XV wieku apelował o zabezpieczenie podstawowych praw każdego narodu: prawa do istnienia, do wolności, do niepodległości, do własnej kultury, do rozwoju.



ciąg dalszy ze str. 3

## Pyrrusowe zwycięstwo?

Odegraliśmy na scenie europejskiej rolę większą, niż wynikałoby to z naszego potencjału gospodarczego, demograficznego czy militarnego, ponieważ nie tylko najwięksi - jak Niemcy, - ale w sumie aż 25 państw musiało uwzględnić nasz punkt widzenia. Czy rzeczywiście musiało? Najwidoczniej groźba założenia przez Polskę weta nie była odebrana przez pozostałych partnerów jako mało prawdopodobna. W takiej sytuacji państwa dążące do większej integracji i udroźnienia mechanizmów decyzyjnych Unii, zdecydowały się uwzględnić polskie stanowisko, aby ocalić swoją koncepcję, stojącą pod znakiem zapytania po wcześniejszym odrzuceniu projektu konstytucji przez Francuzów i Holendrów.

Patrząc pobieżnie i powierzchownie, Polacy powinni świętować zwycięstwo. A jednak chyba coś w naszym duchowym wnętrzu nie gra, ponieważ nie fetowano zwycięskiej bitwy tak donośnie, jak ogłaszano przystąpienie Polski do wojny z Europą. Jedni mówili, że przegraliśmy, ponieważ odstąpiliśmy od „pierwiastka”, ale taki pogląd chyba świadczy o całkowitym niezrozumieniu mechanizmów politycznych, które polegają na dążeniu do wypracowania kompromisu, nie zaś do uzyskania przez jedną ze stron sporu całkowitej przewagi. Inni po prostu milczą, może z obawy, że zostaną uznani za „niepatriotów”. Ja uważam, że należy głośno mówić o tym, co się myśli, nawet ryzykując, że spotka się to z nieprzychylną reakcją. Należy głośno mówić o tym, że polska polityka zagraniczna jest prowadzona niewłaściwie i to bynajmniej nie od momentu objęcia sterów rządu przez PiS, ale co najmniej od sześciu lat, kiedy wokół nas zaczęły się dokonywać bardzo doniosłe wydarzenia, a doktryna polegająca na dążeniu do integracji z NATO i Unią Europejską straciła na aktualności, między innymi z tego względu, że w obu tych organizmach już się znajdujemy.

Na czym polega owa - moim zdaniem - niewłaściwa polityka zagraniczna? Mówiąc krótko, na utożsamianiu polskiego interesu narodowego z amerykańskim i na równoczesnym zwalczaniu obu naszych sąsiadów: Niemiec oraz Rosji. Wojna „o

pierwiastek” przekonała nawet wątpiących w to, że Polska jest - obok Wielkiej Brytanii - największym „hamulcowym” procesowi integracji europejskiej. O ile w przypadku Albionu postawa taka znajduje wiele argumentów: Anglia, będąca krajem wyspiarskim i imperialnym zawsze traktowała Europę jako „kontynent”, o tyle w przypadku Polski postawa taka jest niezrozumiała i nieuzasadniona. Anglia może sobie doskonale poradzić bez Unii Europejskiej i chyba nie muszą nikogo przekonywać, że nie ma kraju - poza Izraelem, - który będzie z większą determinacją chroniony przez Stany Zjednoczone. Polska bez Europy może stanąć - jak do niedawna było - sam na sam wobec Rosji. Czy Ameryka będzie za Polskę umierała? Nieznającym odpowiedzi na to retoryczne pytanie polecam sięgnięcie do podręczników historii.

Opinie płynące zewsząd, będące komentarzem do tego, co się stało w Brukseli, są dla nas - delikatnie mówiąc - niepoehlebne. „Nie można (...) w Europie zajmować stale stanowiska, które polega na stawianiu żądań, niczego nie dając” - powiedział kanclerz Austrii. „Jeśli chodzi o formę, to jeszcze nigdy nie przeżyłem tak wrogich zarzutów wobec jednego z krajów założycieli Unii Europejskiej. Cierpiałem z tego powodu i broniłem się przeciwko temu. Wszyscy inni za stołem (negocjacyjnym) uważają, że Niemcy są dobrymi sąsiadami, jak nigdy wcześniej. Nie można przecież unieważnić jednym szybkim pociągnięciem pióra pięćdziesięciu lat europejskiej integracji” - to słowa premiera Luksemburga. „Polska jest krajem jak z innej planety” - to minister spraw zagranicznych Szwecji.

Ktoś może odpowiedzieć, że są to państwa popierające Niemcy. Zgoda, ale tych państw jest zastanawiająco sporo. A na dodatek inne kraje wypowiadają się w podobny sposób. „Historia wydaje się w bezlitosny sposób ciężać na tych państwach, które nie są w stanie zrozumieć tego, że wielkość Europy została stworzona jako wyzwanie wobec historii. To wyzwanie powinno być kontynuowane” - tak mówi premier Włoch. Co mówi prezydent Francji, czytelnicy „Głosu” wiedzą lepiej ode mnie.

Najgorsze jest to, że podobnie mówi Rosja. Zdaje się podpowiadać krajom Unii Europejskiej: „patrzcie, jaka jest napraw-

dę Polska - to kraj roszczeniowy, arogancki, konfliktowy. My też mamy z nią kłopoty, a Wy popieraliście ją, gdy stawiała nam swe wygórowane żądania w sprawie handlu i polityki energetycznej.”

Obawiam się, że to, co zaszło w Brukseli może mieć przełomowe znaczenie psychologiczne. Dotychczas byliśmy popierani przez kraje zachodnie. Niemcy były największym adwokatem przyjęcia Polski do Unii Europejskiej i są największym dawcą dotacji, jakie płyną do nas z kasy unijnej. Unia wsparła nas w konfrontacji z Rosją. Teraz kraje europejskie przecierają oczy ze zdumienia i mówią: Polska nie jest krajem, za jaki ją uważaliśmy. Za tymi słowami mogą pójść czyny, które odbiją się niekorzystnie na naszej pozycji w świecie. Głosy „nicejskie” nie na wiele pomogą, gdy przeciw nam wystąpią nie tylko Niemcy, ale wraz z nimi większość pozostałych krajów.

Gdyby w Polsce istniała rozumna i rozsądna opozycja, doradzałbym, aby w najbliższych wyborach nie głosować na Kaczyńskich. Ale - nie czarujmy się - Platforma Obywatelska deklaruje się jeszcze bardziej antyniemiecko, a lewica opowiada bajki o pojednaniu z Europą, które tak naprawdę polegają na tym, że gdy sama znajdowała się u władzy, wysyłała wojska polskie do Iraku, składała donosy na Francję i omal nie umierała „za Niceę”. Dlatego apeluję, aby bracia Kaczyńscy zmienili sobie doradców na lepszych i wzięli kilka lekcji historii. Na przykład o tym, jak w 1939 roku przysł mit „Polski mocarstwowej”, „silnej, zwartej i gotowej”. Na przykład o tym, że gdyby nie polityka Dmowskiego sojuszu z Francją, Włochami i Anglią, to w 1919 roku Polaków walczący szabelką przeciw Rosji, potraktowano by tak, jak potraktowano państwa centralne. Albo o tym, jak Stany Zjednoczone dwukrotnie prowadziły wojnę o Europę i dwukrotnie ją porzuciły: w 1919 roku w całości, w 1945 roku w jej części wschodniej z Polską włącznie. Albo o tym, że na uniwersytetach amerykańskich roi się od kierunków rusycystycznych, ale kierunków związanych z Polską szukać można jak igły w stogu siana. Tyle wystarczyłoby na początek.

Wojciech Turek

Dokończenie ze str. 5

## Stanisław Leszczyński ofiara francuskiej rewolucji

Gdy nadszedł ów dzień ceremonii, miejscy owe wypełniły tylko damy, urzędnicy i klasa wyższa, wpuszczona za biletami. Jeneral Sokolnicki miał długą mowę w języku francuskim, wspominając upłynione wypadki historyczne. W mowie tej nie przypomniał podziękować mieszkańcom tego miasta w imieniu narodu pol-

skiego za ocalenie wspomnianych szczątków.

W podziemiach kościoła Notre Dame de Bonsecours w Nancy znajduje się ołowiana trumna, długa na 2 m, szeroka na 60 cm, uznana za pomnik historii. Umieszczona na niej tabliczka głosi, że znajdują się w niej szczątki Stanisława Leszczyńskiego. Raczej znajdowały, bo co mieści się w niej naprawdę, nie wiadomo. W 2005 r. przybył do niej, jako do narodowego symbolu, prezydent Kwaśniewski podczas swej wizyty w Nancy.

Barbara Stettner-Stefańska

<sup>1</sup>Reynald Secher, Ludobójstwo francusko-francuskie: Wandea - departament Zemsty (Le génocide franco-français: la Vendée-Vengé), Warszawa „Iskry” 2003; <sup>2</sup>P. Sieradzki, Wolność, równość... ludobójstwo. „Nasz Dziennik” (14.7.2004); <sup>3</sup>Białkowski, „Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796-1815. Wydawnictwo Literackie. Kraków 1984.



## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

### L'Europe

**L**a Pologne, l'Allemagne, la France et les autres...



Il n'aura échappé à personne que la Pologne a été sur la sellette internationale à l'occasion du sommet européen qui a eu lieu à Bruxelles, à la fin du mois de juin, et dont l'objet principal était l'adoption, par les Vingt-sept, de la constitution européenne. Pardon, il est interdit de prononcer ce mot, il s'agit maintenant d'un simple traité. Il ne faut pas froisser messieurs les Anglais. Un traité simplifié, pour ne pas dire simpliste ou simplificateur. Par rapport au texte ambitieux de Valéry Giscard d'Estaing, il ne reste que la peau et les os. On a fait sortir tous les sujets qui fâchent, il ne reste donc plus grand-chose. Mais cela donne au président Sarkozy ou à la chancelière Merkel le sentiment du devoir accompli. Ils ont ainsi l'occasion de se faire des accolades devant les caméras de télévision et de recevoir les applaudissements de la foule. Personne ne leur en veut d'avoir dégradé un texte travaillé pendant de longs mois par des centaines de personnes, représentatives de la société civile. À l'occasion de sa rédaction, à l'époque, il y avait eu un grand débat sur l'avenir de l'Europe et les formes qu'elle devait prendre. Tout cela a été balayé d'un revers de manche. Il a suffi de quelques semaines, de quelques visites de capitales et d'un marathon final pour aboutir à un accord. Il ne s'agit pas ici du fond des choses sur lequel on peut toujours discuter et exprimer son opinion, mais de la méthode utilisée. Celle-ci est significative de l'ambiance qui règne au sein de l'Europe unie. Cette dernière devrait être le lieu où se retrouvent les intérêts communs de tous les pays puisant leur force dans l'union, afin d'être en mesure de peser dans la mondialisation face à la puissance des États-Unis, à la montée de la Chine ou à la pauvreté croissante du continent africain. Au lieu de cela, les institutions européennes sont le reflet des intérêts particuliers de chacun. L'intérêt commun, tout le monde s'en moque. Ce qui intéresse chaque pays, c'est ce qu'il pourra en tirer. Ainsi, Margaret Thatcher, avec son «I want my money back» (*Rendez-moi mon argent!*) exprimé en 1979, aura réussi le

tour de force de faire participer financièrement, au profit de la Grande-Bretagne, tous les pays membres - les plus anciens comme les nouveaux, les plus riches comme les plus pauvres. Ainsi, la Pologne entrée en 2004, mais aussi la Bulgarie et la Roumanie qui viennent d'intégrer l'Union, sont obligées de mettre la main à la poche pour satisfaire aux exigences que la Dame de fer a finalement obtenues en 1984. Le sujet revient bien de temps à autre sur la table, mais

seulement du bout des lèvres. Autre exemple, celui de la politique agricole commune dont la France est le principal bénéficiaire. Jacques Chirac l'a défendue bec et ongles. «Touche pas à ma PAC» aurait pu être son leitmotiv. Il a toujours réussi à obtenir son maintien et a soutenu la réduction des aides destinées aux agriculteurs polonais, afin que ces derniers ne soient pas au même niveau que leurs homologues français. Alors, dans ces conditions, on ne voit pas pourquoi la Pologne ne chercherait pas elle aussi à défendre ses intérêts nationaux dans le concert européen. Le traité de Nice, négocié uniquement par les Quinze avant l'élargissement, a donné une position favorable à notre pays avec 27 voix contre 29 pour la France et l'Allemagne. En revanche, le système du traité constitutionnel, repris par le traité simplifié, basé sur la situation démographique de chaque pays, certes plus démocratique que le système de Nice, est défavorable à la Pologne car il lui donne un poids moindre, notamment vis-à-vis de son voisin allemand avec un rapport de un pour deux. C'est cela qui a été la pierre d'achoppement et qui a donné lieu à des négociations jusqu'au petit jour. La Pologne est arrivée avec une proposition de compromis établissant un calcul des voix à partir de la racine carrée de la population de chaque pays membre. Assis également sur la démographie, ce système en gommait toutefois en partie les désavantages en resserrant les écarts entre les pays. Ainsi, le rapport entre la Pologne et l'Allemagne n'aurait été que de deux pour trois. En fait, cette proposition n'était qu'une stratégie des frères Kaczyński qui voulaient surtout préserver l'essentiel, c'est-à-dire conserver le plus longtemps possible le système de Nice, plus favorable à leur pays. C'est ce qu'ils ont obtenu car ce dernier est applicable encore pendant dix ans. Et en dix ans, il peut se passer bien des choses! L'obstination de la Pologne a été payante. Elle a amené les autres pays à faire un pas vers elle tout en donnant l'impression qu'elle lâchait aussi quelque chose en renonçant

à la racine carrée. Comme toujours, la presse internationale n'a pas été tendre pour notre pays, surtout pour les jumeaux au pouvoir. On a parlé d'«obsession nazie» et de «démons du passé» qui ont conduit la Pologne à faire de l'obstruction pour résister à la pression, notamment à celle de l'Allemagne. Même les médias algériens ont rapporté que «La Pologne du Premier ministre polonais Jarosław Kaczyński s'est montrée méprisante vis-à-vis de l'Allemagne et de l'Europe à l'occasion du conseil européen de Bruxelles.» Pourtant, si l'on veut bien analyser froidement la situation, on voit bien que la Pologne n'a pas «nargué» l'Europe. Elle a simplement défendu ses intérêts comme les autres - en particulier la France et l'Allemagne - l'ont fait aussi.

*Dokończenie ze str. 5*

### XIII Pielgrzymka Polonii Francuskiej do Bazyliki Sacre Coeur

Dokąd ty idziesz biedny pielgrzymie, zagonyiony, zmęczony? I cóż mi odpowiesz? Jam z nad Wisły, a tutaj jestem chyba na krótko, bo dom mój rodzinny stoi opuszczony i czeka na mnie. A tutaj czuję się coraz bardziej obcym. Zresztą mój dom, mój dom wieczysty jest gdzie indziej. A człowiek wciąż pozostaje niespokojny, ciągle szuka czegoś więcej, jakby przeczuwał, że prawdziwe dobra są gdzie indziej. Dlatego pielgrzymuje. Pozostawia to, co dawne, znane i idzie na spotkanie z nieznanym, na spotkanie z Istotą Najwyższą.

**D**la chrześcijan, dla Polaków tą Istotą Najwyższą jest Osoba Boga-Człowieka, która wchodzącym do tej świątyni ukazuje swoje Serce - głębię miłości. Osoba, która zaprasza, abym wszedł w promienie Jego obecności i poznał, jak dobry i słodki jest Pan. Rozumiem, więc dlaczego dziś tu jestem. Rozumiem jedno z najpiękniejszych wezwań litanii śpiewanej w tym miesiącu: „Serce Jezusa, pożądanie wzgórz wiekiuistych” a w wersji nowszej: „Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata” - zmiłuj się nad nami. Wstępuję tu, aby całemu światu, aby temu miastu, które teraz się świetnie bawi, pokazać odwieczny sens wszystkiego, wyrażający się w nieustannym przekraczaniu samego siebie i nieustannym poszukiwaniu owego źródła, o którym polski papież Jan Paweł II pisał: „Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przechodź się, nie ustępuj, wiesz, że ono musi tu gdzieś być”. Rozumiesz, więc sens powołania życiowego? Ukazał go, nie tylko Polakom, ale wszystkim sam Jezus ustami papieża, bo powołanie to sam Bóg, który wzywa. I trzeba iść za Jego głosem, jak Abraham, jak Maryja i Józef z Nazaretu, jak prorocy i apostołowie, jak męczennicy. Przypatrzcie się powo- ➔➔



→→ taniu waszemu! Mam mieć wciąż świadomość wielkich darów, jakie mi Bóg dał, ale też i mieć jasną wizję przyszłości. A tak niewiele wie dziś, czego chce. Zabrakło nam proroków Panie, którzy by głosem mocnym, jak Jan Chrzciciel, wołali do królów: źle się prowadzicie! I do żołnierzy: uciskacie ludzi! I do przywódców duchowych: zaślepił was duch tego świata! Brakło proroków, bo Herod ich zabił, gdy jeszcze dziećmi byli; ucięli głowę prorokowi, bo upominał się o zdrową moralność małżeństwa. Przerażeni słuchacze pytali Jana: cóż mamy czynić? A on odpowiadał: Nawróćcie się!

**T**rzeba posprzątać w domu serca i w domu Ojczyzny, i w Kościele też. Tego wymaga nasze życiowe powołanie, powołanie człowieka Bożego. A Bóg jest taki dobry. Wzywa każdego z nas, woła po imieniu, bo pragnie obdarzyć nas swoim szczęściem. Więc powołany musi czuć się szczęśliwym i tak jest. Ale też owo szczęście znaczyła krew, jeśli wezwany chciał pozostać wiernym do końca. Jeśli więc dziś chcesz pozostać wiernym Panu, musisz zaczerpnąć z tego źródła Boską siłę, by iść do końca, Boską miłość, by ogrzać zimne serca ludzkie spragnione przytulić się do ciebie, zapalić się światłem jaśniejącym dobrocią i pokojem, aby nie zabłądzić na drogach życia. Ale też musisz dobrze się wsłuchać w Jego głos, aby mógł o Nim powiedzieć całą prawdę przed swoim dzieckiem, uczniem czy może przed Parlamentem Europy.

**N**oblesse oblige - szlachectwo jest zobowiązujące". Tutaj, jak mówił kaznodzieja, „człowiek znad Wisły musi zadać sobie pytanie: kim ja jestem, po co tu przyszedłem, co ja tu robię, gdzie jest mój dom? Musi zadać sobie pytanie, żeby nie zatracić tożsamości. Pamiętaj, kim jesteś, twój kraj daleko i tęsknota za Ojczyzną wielka. Więc musisz teraz zdobyć się na odwagę, musisz iść w górę, do źródła, bo tam jest twoja prawdziwa Ojczyzna. Patrzyły oczy świata na Polaka w osobie Jana Pawła II i nikt się nie zawiodł... czy pasują do tego wzoru? - szlachectwo zobowiązuje”.

**W**ierni zgromadzeni w ogromnej Bazylice, wypełnionej po brzegi, trwali w zasluchaniu próbując w głębi serc dać właściwą odpowiedź kochającemu Sercu Jezusa. W dalszej modlitwie wyrażaliśmy wdzięczność za cały rok pracy duszpasterskiej i katechetycznej. Po Mszy Świętej, w Litani do Najświętszego Serca Pana Jezusa i w akcie oddania zawierzyliśmy Chrystusowi życie osobiste, rodziny, wspólnoty parafialne i nowe powołania do służby Bożej, a jako sercanki dołączyłyśmy naszą rodzinę zakonną.

**N**a zakończenie, śpiewaliśmy z wielkim wzruszeniem, z całych sił hymn „Boże coś Polskę” dziękując za niezliczone łaski, jakie Bóg nieustannie rozlewa na naszą Ojczyznę i na każdego z nas.

*s. Maria Laura Piróg*



## Własnym głosem z Polski

*Karol Badziak*

**J**eszcze raz chciałem moich Czytelników gorąco przeprosić, że na pewien czas się rozstaniemy. No cóż, na starość wracają wspomnienia z młodości i mnie również one nie omijają, a ponieważ o dramatycznych losach polskich dzieci podczas drugiej wojny światowej niewiele szczegółowych informacji dotarło do dnia dzisiejszego, uważam, że mam obowiązek te właśnie wspomnienia utrwalić na piśmie. Może po mojej śmierci jakiś wydawca je opublikuje. Tragedia polskich dzieci wojny, choć była największa na świecie, dziś mało, komu jest znana.

**K**to wie, że tylko w Polsce istniał obóz koncentracyjny dla małych dzieci, ba dla niemowląt także. Mieścił się w Łodzi, a jego nazwa w oryginalnym brzmieniu była następująca: „Polen Jugendwahraager der Sicherheitspolizei in Litzmanstadt”. Trafiały do niego podczas okupacji dzieci z łapanek ulicznych, dzieci handlujące i szmuglujące, albo schwytane z bronią. Ci to byli przeważnie młodzi Warszawiacy. Z kolei niemowlęta zwożono tam z innych więzień, zrodzone za kratami przez matki-Polki.

Ja dwukrotnie miałem tam trafić, raz, dlatego, że złapano mnie jak niosłem więźniom gotowane ziemniaki w mundurkach, które zbierałem podczas wykopków, drugi raz jak uciekłem z nagonki w trakcie polowania. Skończyło się szczęśliwie na tym, że zbito mnie bykowcem aż do utraty świadomości. Podwójne moje szczęście polegało na tym, że moja matka była służącą u miejscowego komendanta żandarmerii, uprosiła go i ten wspaniałomyślnie pozwolił jej nieprzytomne z bólu dziecko zabrać do domu. Bolek Ściagała miał mniej szczęścia. Za to, że wykopał u baura, u którego pracował, kilka ziemniaków dla jeńców, nawiasem sowieckich, wyładował w obozie koncentracyjnym na Przemysłowej. Natomiast Edyta, dziewczynka bardzo mała, z Bydgoszczy, wyładowała tam tylko, dlatego, że jej rodzice odmówili podpisania volkslisty.

**W** tym dziecięcym obozie głód był większy niż w obozach dla dorosłych. W pełni tego świadomi wachmanii obżartuchy, jak nie mogli już z przeżarcia opróżnić własnych menażek z jedzeniem, z sadystyczną satysfakcją wręczali je dzieciom do mycia. Chętnych było wielu, zbyt wielu. O pozostawioną na dnie łyżkę strawy dzieci biły się. Nic też w tym dziwnego, że z głodu wykradały sobie wzajemnie kromki chleba. Jednego razu dziesięcioletnia Teresa Jakubowska z Poznania schwytana przez strażnika jak podkradała małą kromkę chleba swemu koledze, została zbita do nieprzytomności. Jednak po jakimś czasie bardzo głodna znów powtórzyła to „przestępstwo”, za co ukarano ją całodziennym pozbawieniem pożywienia. Dodatkowo dziecku będącemu w kresu wytrzymałości wymierzono sto batów, a kiedy zemdląca z bólu, nadzorczyńni (jej nazwisko wymienię w książ-

ce, którą zamierzam właśnie napisać) ka-zała ją wynieść na śnieg i połąć dodatkowo zimną wodą. Ten zwyczaj w obozie na Przemysłowej praktykowano często. Oczywiście po kilku godzinach skatowana dziewczynka umarła. O tragedii polskich dzieci osadzonych w tym obozie postaram się trochę więcej napisać, niż w dzisiejszym tekście. Z 12 tysięcy chłopców i dziewczynek, które się tam znalazły niewielu dożyło końca wojny. Ale nie tylko hitlerowska maszyna śmierci nie oszczędzała kompletnie podczas wojny polskich dzieci, sowiecka postępowąla identycznie, a momentami jeszcze okrutniej. Tysiące polskich dzieci wiezionych wraz z rodzicami towarowymi pociągami na Syberię umierało z głodu oraz pragnienia w czasie podróży, a sowieccy oprawcy na oczach matek i ojców ich martwe



ciała wyrzucali w biegu przez dziury w podłogach wagonu na tory kolejowe. Najokrutniej obeszlę się jednak z młodymi podchorążymi (przed wojną nawet niekiedy 15-latków przyjmowano do szkół oficerskich) wziętymi do niewoli w 1939 roku. Ponad stu młodych, dzielnych, przystojnych i inteligentnych przyszłych oficerów, stalinowscy oprawcy skuli drutem kolczastym i poczęli w nich rzucać granatami. Szczęście wielkie mieli ci, co ponieśli śmierć natychmiast, reszta w niewyobrażalnym bólu i męczarniach umierała kilkadziesiąt godzin na oczach zadowolonych morderców.

**A**le najbardziej w mej starczej pamięci Autkwit widok owego małego cygańskiego chłopca, którego zwłoki przytulone do drewnianego konia na biegunach wydobyłem podczas ekshumacji prowadzonej nad Bugiem na Wschodzie Polski, z głębokiego zbiorowego grobu. Niestety tylko nielicznych z tych oprawców wojennych, pochodzenia niemieckiego, bo oprawcy rosyjscy w ogóle nie ponieśli żadnej kary, dosięgła po wojnie ręka sprawiedliwości. Tych potworności moje pokolenie nie może, nie potrafi zapomnieć. I dlatego uważam, że moją podstawową powinnością jest to na swój własny sposób przypomnieć. Pisałem tu kiedyś o powołaniu stowarzyszenia wypędzonych i tylko Czytelnicy „Głosu Katolickiego” mnie wsparli. Ten sam tekst opublikowałem w miesięczniku „Aspekt Polski” i żadna organizacja krajowa się tym nie zainteresowała. Smutno mi Boże.





## Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka

**Paryski Memoriał Shoah w dzielnicy le Marais zorganizował w tym roku dwie wstrząsające wystawy.**

Pierwsza urządzona na wiosnę poświęcona była archiwom Emanuela Ringelbluma - żydowskiego historyka, który wraz z grupą 12 współpracowników zrzeszonych w organizacji Oneg Szabat zgromadził i ocalił od zniszczenia tysiące dokumentów, dzieł literackich, podziemnych gazet, tekstów oficjalnych, statystyk, listów, wypracowań szkolnych, testamentów, obrazujących życie codzienne w getcie warszawskim. Te kroniki katastrofy - jak nazywał archiwa jeden z pomocników Ringelbluma, poeta Władysław Szlengel, który popełnił samobójstwo w drodze do Treblinky - zostały ukryte w metalowych pudłach i bańkach po mleku i zakopane na terenie getta. Część z nich została odnaleziona po wojnie i dzisiaj stanowi najcenniejszą część zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Dokumenty spisane są w języku jidisz, po hebrajsku, polsku i niemiecku. Jest wśród nich wiele fotografii i rysunków. Trzeba było pół wieku, by te bezcenne świadectwa zagłady całego narodu zostały opublikowane. W Polsce ukazały się już 3 pierwsze tomy archiwów. W tłumaczeniu na francuski, pod redakcją Jean-Claude'a Famulickiego, dyrektora Biblioteki Międzynarodowej Dokumentacji Współczesnej, wyszły dwa z nich: „Listy o zagładzie polskich Żydów” oraz „Dzieci i tajne nauczanie w getcie warszawskim”.

Druga wystawa w Memoriale Shoah, otwarta 20 czerwca i czynna przez całe lato, nosi tytuł „Masowe egzekucje Żydów na Ukrainie: Shoah od kul” i jest najpełniejszym i największym zbiorem dokumentacji na temat holokaustu na Ukrainie, jaki został pokazany po drugiej wojnie

światowej. W latach 1941-1944, w czasie inwazji hitlerowców na Związek Radziecki, na Ukrainie zamordowanych zostało przeszło półtora miliona Żydów. Ogromna większość z nich zginęła pod kulami Einsatzgruppen - specjalnych jednostek Waffen SS, niemieckiej policji oraz lokalnych kolaborantów. O rzeziach ukraińskich Żydów Amerykanie i Brytyjczycy wiedzieli od 1941 roku, komisje sowieckie rozpoczęły częściowe prace badawcze w latach 1944-1945. Główni sprawcy masakry, która do historii przeszła pod nazwą „shoah od kul”, sążeni byli w Norymberdze w 1947 i 1948 roku i ocząwszy od końca lat 50. w Federalnej Republice Niemiec.

W 2004 roku ojciec Patrick Desbois, odpowiedzialny w Konferencji Biskupów Francji za stosunki z judaizmem i jego ekipa badawcza Yahad-In Unum, utworzona przez kardynała Jean-Marie Lustigera i rabina Izraela Singera, podjęli systematyczne prace, mające na celu odnalezienie wszystkich żyjących świadków tragicznych wydarzeń, tych którzy żyli w tamtym okresie na terenach ukraińskich i widzieli, jak Niemcy dokonywali zbiorowych egzekucji lub tych, którzy jako przymusowa siła robocza, kopali doły, gdzie grzebano zabitych, dokonywali selekcji ich ubrań i wyrwali wżłokom złote zęby. Świadectwa zebrane przez Yahad-In Unum, konfrontowane z dokumentami

oficjalnymi pozwoliły już zlokalizować przeszło 600 zbiorowych mogił, otoczyć je opieką oraz zebrać materiały dowodowe - broń, która została porzucona na miejscu, kule, łuski, przedmioty osobiste ofiar. Część tych przedmiotów, a także dokumenty, zdjęcia, nagrane na wideo świadectwa świadków, którzy często po raz pierwszy w życiu opowiadają o tym, co działo się na ich ziemi przed 60 laty, rezultaty ekspertyz przeprowadzonych w zbiorowych grobach przypominają, że oprócz wielkich miejsc eksterminacji Żydów - obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu, Sobiborze czy Bełżcu (fot.



obóz zagłady Bełżec - „Ekspozycja szyn”) Istniało także wiele innych miejsc kaźni, których Niemcom nie udało się ukryć w czasie operacji 1005, kiedy przed zbliżającą się klęską próbowali zatrzeć ślady swych zbrodni. Dyrektor Memoriału Shoah Jacques Fredj podkreśla, że odnalezienie zbiorowych grobów na Ukrainie pozwoliło odtworzyć ostatnie chwile życia tysięcy ludzi. Wystawa „Shoah od kul” była dla niego jedną z najtrudniejszych misji w życiu, zejściem na samo dno ludzkiego okrucieństwa i niegodziwości.



## Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

- ☺ **Robert Kubica powrócił na tor w czasie GP Francji w Magny Court.** Polak pojechał „poprawnie” i zajął wysokie 4 miejsce. „Poprawnie”, bo miał szansę na podium, ale zrezygnował z walki z Hamiltonem (McLaren - Mercedes). O tym, że powalczyć można było świadczy przykład jego kolegi z zespołu BMW Haidfelda, który odparł ataki Alonso (także McLaren) i przyjechał na 5 pozycji. W GP Francji bezkonkurencyjne były Ferrari, które są już chyba dobrze wyregulowane. Wygrał Raikkonen przed Massą (obydwaj Ferrari). Trzeci był lider klasyfikacji generalnej Hamilton.
- ☺ **Świetnie zadebiutowali polscy piłkarze na Mistrzostwach Świata do lat 20 pokonując w meczu inauguracyjnym 1:0 Brazylię.** Ponad godzinę Polacy grali w 10-tkę, bo czerwoną kartkę otrzymał Krzysztof Król. Gola na wagę zwycięstwa strzelił z „wolnego” Grzegorz Krycho-

wiak. Z postawy młodych piłkarzy jest zadowolony sam Leo Beenhakker, który polecał do Kanady oglądać przyszłych kadrowców. W drugim meczu „polskiej” grupy D Korea Południowa zremisowała z USA 1:1.

☺ **Polscy kajakarze przywieźli z ME w Hiszpanii 8 medali (3 srebrne i 5 brązowych).** 3 medale (srebrny i 2 brązowe zdobył Marek Twardowski.

☺ **Agnieszka Radwańska zakończyła swój udział w Wimbledonie na III rundzie.** Polka przegrała z rozstawioną z numerem 5 Rosjanką Swietlaną Kuzniecowa 2:6, 3:6.

☺ **Polacy wygrali swoją grupę Ligi Światowej bez jednej porażki.** W ostatnich meczach nasi siatkarze pokonali dwukrotnie u siebie Bułgarię po 3:1.

☺ **Siatkarska Liga Światowa odbędzie się w Polsce.** Do 5 zespołów dołączyła, wskazana przez organizatorów, Francja, która zajęła w swojej grupie drugie miejsce i otrzyma „dziką kartę”.

☺ **Jakub Błaszczykowski założy koszulkę Borussi Dortmund z numerem „16” i napisem „Kuba”.** Nazwisko piłkarza jest za trudne dla

Niemców i Polak zgodził się używać takiej formy imienia.

☺ **Legia zna już przeciwnika w Pucharze Interoto.** Będzie to litewski zespół Vetra Wilno, który okazał się lepszy w dwumeczu z walijskim AFC Llanelly (3:5 i 3:1). Legia ma szansę na grę w Pucharze UEFA, ale po wyeliminowaniu Litwinów, musi jeszcze ograć Blackburn Rovers.

☺ **W rosyjskiej lidze hokejowej mają zagrać kluby z Kazachstanu (Barys Astana) i Ukrainy (Sokol Kijów).** Zaczęłyby od II ligi. Problemem są jednak przepisy rosyjskiej federacji, która nakazuje, by większość graczy ligowych pochodziła z Rosji.

☺ **GP Anglii na żużlu wygrał reprezentant gospodarzy Harris.** Najlepszy z Polaków Jarosław Hempel był 8.

☺ **Prokom Trefl Sopot trafił w Eurolidze koszykówki do najsilniejszej grupy A.** Prokom dokonał kilku wzmocnień i może powalczyć z najlepszymi. Poza zasięgiem Prokomu wydają się CSKA i TAU Ceramica Vitoria. Pozostali są do ogrania (Zalgiris, VidiVici Bolonia, Olimpiakos Pireus, Siena, Union Olimpija Lublana). Początek Ligi 22 października.





## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judzki

### SŁOWACJA

□ Były polski minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski odebrał w Bratysławie Międzynarodową Nagrodę Św. Wojciecha, przyznaną „W uznaniu jego wybitnego zaangażowania na rzecz zjednoczonej Europy”.

### WIELKA BRYTANIA

□ Walijska telewizja wprowadziła polskie napisy. Jest to pierwszy przypadek wykorzystania napisów w polskim języku przez telewizję w Wielkiej Brytanii. Także po raz pierwszy telewizja skierowana do mniejszości narodowej otworzyła się na inną mniejszość. Dotychczas telewizję walijską można było oglądać tylko z napisami po angielsku.

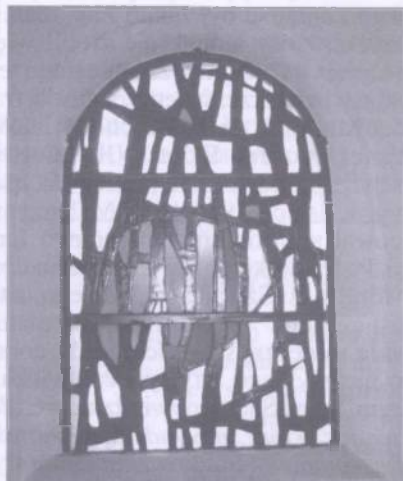
□ Wielce zasłużonym kapłanem pracującym na emigracji był ks. Jan Brandys, kapłan archidiecezji wrocławskiej, generał Wojska Polskiego; ur. 13 listopada 1886 r. w Dębinie-Pawłowicach (pow. pszczyński), zm. 27 lutego 1970 r. w Londynie. Studia teologiczne i filozoficzne odbył na Uniwersytecie Wrocławskim 1908-12, po ukończeniu, których przyjął święcenia. Kapłan i uczestnik powstań śląskich (współorganizator i dziekan Polskich Oddziałów Wojskowych Górnego Śląska w I powstaniu; organizator i dowódca tzw. Grupy Dzierżogowickiej w III powstaniu; po powstaniach komisarz ds. likwidacji wojskowych struktur powstańczych, współzałożyciel Związku Powstańców Górnego Śląska) 1919-22; proboszcz parafii w Brzezinach Śląskich 1922-33, a następnie w Chorzowie 1933-39. Po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Francji. Szef duszpasterstwa, w Coëtquidan i członek Rady Narodowej RP obradującej w Paryżu 1939; szef duszpasterstwa polskiej brygady formującej się w Syrii 1940; szef duszpasterstwa (pułkownik) Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie 1941. W 1947 przybył z Wojskiem Polskim do Wielkiej Brytanii. Po demobilizacji proboszcz parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie. Dziekan dekanatu Londyn 1950. Członek Rady Narodowej RP w Londynie 1949; członek Głównej Komisji Skarbu Narodowego 1952. Dziekan generalny (generał) 1964. Autor modlitewnika dla żołnierzy *Panie, pozostań z nami* (Jeruzalem 1940). W rękopisie pozostawił opracowanie *Dzieje powstań śląskich mojego frontu*. Prałat Jego Świątobliwości 1965. Członek: Związku Polaków Ziem Zachodnich, Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii (przez kilka lat prezes). Odznaczenia: m.in. Krzyż Walecznych, Order Odrodzenia Polski (III, II), Krzyż Niepodległości z Mieczami, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż na Śląskiej Wstędze Zastugi (I).

### WŁOCHY

□ W rzymskim teatrze Sala Uno odbyła się premiera „Emigrantów” Sławomira Mrożka. W przedstawieniu wystąpił Piotr Adamczyk. W stolicy Włoch odbyła się także premiera najnowszego filmu Krzysztofa Zanussiego „Il Sole Nero” (Czarne słońce), nakręconego na podstawie dramatu Rocco Familiarnego.

### FRANCJA

□ Przed 50-ciu laty zaprojektował i wykonał witraże do polskiego kościoła pw. św. Stanisława w Marles-les-Mines (dep. Pas-de-Calais) benedyktyn z Barlin o. Piotr Cholewka. Po kilkunastu latach witraże zostały przez francuską Narodową



Komisję ds. Sztuki uznane za wybitne dzieła i wpisane do katalogu narodowych zabytków.

□ Znaną na rynku francuskim firmą architektoniczną jest pracownia „Perspectives” w Paryżu, prowadzona przez: Andrzeja Koźlickiego, Janusza Hadta i Artura Majkę. Oprócz bieżącej pracy zawodowej, co pewien czas w siedzibie firmy organizowane są wernisaże prac malarskich polskich i polonijnych ar-



tystów.

□ Z okazji obchodów roku Polskiego

w departamencie Pas-de-Calais w dniu 16 czerwca w kościele polskim pw. św. Stanisława w Dourges odbył się koncert muzyki kameralnej w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej w Nysie.

□ 27 kwietnia w Hénin-Beaumont (dep. Pas-de-Calais) odbył się I Światowy Zjazd Domów Polskich i Polonii, którego głównym tematem było utrzymanie polskiej tożsamości narodowej w poszczególnych krajach.

### POLSKA

□ Nakładem Instytutu Technologii i Eksploatacji ukazała się publikacja pióra prof. Bolesława Orłowskiego pt. „Historia techniki polskiej”. W swojej liczącej ponad 300 stron pracy autor dużo miejsca poświęcił sylwetkom polskich inżynierów i ich dokonaniom na emigracji. W rozdziale poświęconym historii polskiej myśli technicznej we Francji opisane zostały m.in. takie sylwetki polskich inżynierów jak: Karol Kraśnicki (1806-70), dyrektor kopalni magnezu w Tourange i kierujący technologią huty szkła i fajansu w Château-Salins; Ludwik Nabiełak (1804-85), kierujący kopalnią węgla w Plesseis; Wiktor Żienkiewicz (1808-85), nadzorujący budowę kanału Marny-Ren; Jan Baranowski (1805-88), wynalazca maszyny do druku i kontroli biletów kolejowych; Henryk Debiński (1791-64), autor 11 patentów, m.in. pieca do ekonomicznego wypieku chleba; Stanisław Janicki (1836-88), kierujący pracami na północnym odcinku budowy Kanału Sueskiego; Ludwik MękarSKI, wynalazca metody mieszania pary wodnej z powietrzem pod wysokim ciśnieniem i zastosowania jej we francuskich tramwajach pneumatycznych; Bruno Abdank-Abakanowicz (1852-1900), wynalazca przyrządu matematycznego integrafu; Stefan Drzewiecki (1844-1938), projektant nowoczesnego okrętu podwodnego i inicjator powstania w Saint Cyr pierwszego francuskiego ośrodka badawczego lotnictwa; Józef Lipkowski (1863-1949), wynalazca automatycznych zwrotnic tramwajowych i konstruktor automatycznych hamulców kolejowych; Kazimierz Pruszyński (1875-1945), konstruktor urządzeń przed kino mitograficznych tzw. pleografu; Wacław Małachowski (1837-1900), konstruktor aparatów fotograficznych. Poza Francją autor opisał sylwetki polskich inżynierów, m.in. w takich krajach jak: Hiszpania, Szwajcaria, Turcja, Brazylia, Argentyna, Peru, Chile, Wenezuela, USA i Kanada.

### AZERBEJDŻAN

□ Od listopada 2006 r. aktywie prowadzi działalność Centrum Kultury i Języka Polskiego na Uniwersytecie Słowiańskim w Baku, gdzie można też studiować polonistykę. Centrum pomyslane jest jako połączenie pracowni językowej oraz klubu polskiego, w którym znajdują się polskie czasopisma i wyświetlane są polskie filmy. Według spisu ludności z 1989 r. w Azerbejdżanie mieszka ponad 10 tys. osób polskiego pochodzenia.

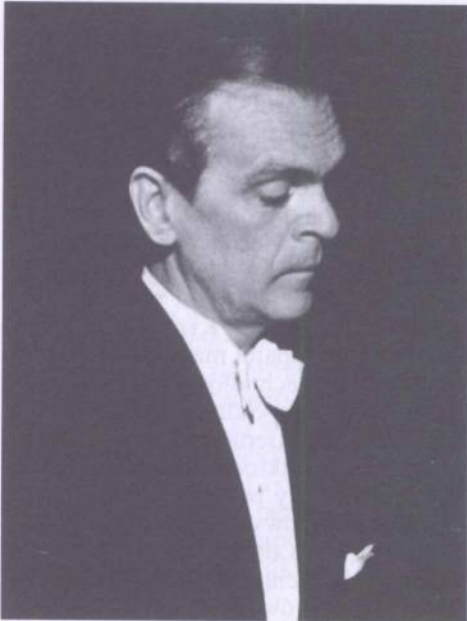


# WITOLD MAŁCUŻYŃSKI

- w trzydziestą rocznicę śmierci -

Krzysztof A. Jeżewski

**M**iałem szczęście słuchać na żywo wielu największych pianistów drugiej połowy XX wieku: Rubinsteina, Horszowskiego, Horowitza, Arraua, Dawidowicza, Tagliaferro, Benedettiego-Michelangelego, Serkina, Richtera, Gilelsa, Aszkenazego, Ogdona, Polliniego, Argerich, Licad, Zimmermana, Anderszewskiego... Ale nikt chyba nie zrobił na mnie takiego wrażenia jak Witold Małcużyński.



To był wręcz charyzmatyczny pianista! Nieprzypadkowo, bo jako wielki romantyk, był godnym spadkobiercą i ostatnim uczniem Paderewskiego. Na czym polegała tajemnica tych wielkich niezastąpionych mistrzów klawiatury? Otóż wraz z nimi wchodziło się w sferę ducha, a nie czystej techniki palcowej jak niestety u wielu pianistów współczesnych. Ci artyści wiedzieli jak Norwid, że „sztuka od religii idzie jak postane na przechadzkę dziecko”, że „w tonach jest myśl jak grom w obłoku” i że „idee są dźwięki”. Każdy recital Małcużyńskiego wprowadzał w trans. Potrafił on wlewać w muzykę jakiś żar, namiętność, jakiś nieugaszony ogień, a zarazem jakieś niesłychane napięcie myśli, filozofii muzycznej. Jego interpretacje takich dzieł jak *Appassionata* Beethovena, *Koncert fortepianowy A-dur* i *Sonata h-moll* Liszta, *Preludium, chorał i fuga* Francka, *VII Sonata* Prokofiewa, *Koncert fortepianowy d-moll* i *Preludia* Rachmaninowa, *Koncert fortepianowy b-moll* Czajkowskiego i *d-moll* Brahmsa, *Etiuda es-moll* Skriabina czy *Etiuda b-moll* Szymanowskiego albo *Preludia* Debussy'ego były wręcz magiczne, metafizyczne, przenosiły słuchacza w inny wymiar. A Chopin? To była jego specjalność. Wydaje się, że był tu najbliższy intencji wielkiego Fryderyka. Niezwykle męski, nobliwy, a zarazem wizjoner pełen dramatycznego liryzmu. Nikt tak jak on (poza Rubinsteinem) nie umiał wydobywać całego „sarmatyzmu” jego polonezów... W jego ślady idzie znakomity, niezrównany Piotr Anderszewski...

Urodził się w Warszawie, w rodzinie ziemiańskiej, 10 sierpnia 1914 r. czyli dwa tygodnie po wybuchu I wojny światowej. W latach 1929-1936 studiował w konserwatorium warszawskim pod kierunkiem Jerzego Lefeldta i Józefa Turczyńskiego, a jednocześnie prawo i filozofię na UW. W 1936 r. zajął V miejsce na konkursie pianistycznym w Wiedniu. Pierwszy wielki sukces odniósł jednak na III Międzynarodowym Konkursie im. F.Chopina w 1937 r., kiedy zajął III miejsce (zwycięzca tego konkursu był Jakub Zak, pianista radziecki, który jednak nie zrobił większej kariery). Dodajmy, że laureatami tego konkursu byli także: świetna pianistka francuska Monique de la Bruchollerie (VII miejsce) oraz Jan Ekier (VIII miejsce). Nie był to z pewnością sukces przypadkowy: w latach 1936-1937 Małcużyński pracował pod kierunkiem samego Ignacego Paderewskiego, w jego posiadłości w Morges, w Szwajcarii, był jego ostatnim uczniem. Wspominał potem niezwykłą serdeczność, gościnność i dobroć tego niezwykłego artysty i człowieka, o którym Saint-Saëns powiedział, że „*jest to geniusz, który przypadkowo gra także na fortepianie*”. Studiował potem u słynnych pedagogów francuskich Marguerite Long i Isidore'a Philippe'a w Paryżu. Jesienią 1939 r., w czasie dramatycznych zmagania narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą, zadebiutował w Paryżu wzbudzając ogromny entuzjazm publiczności wykonaniem *Koncertu fortepianowego f-moll* Chopina i wspaniałą jego ocenę przez czołowego ówczesnego krytyka francuskiego Emila Vuillermozza, który pisał o jego „nieomylnym takcie, smaku i inteligencji”. (Podobna atmosfera, pełna napięcia i euforii, czterdzieści jeden lat później, panowała na koncercie w sierpniu 1980 r., w czasie pamiętnych wydarzeń gdańskich, kiedy Piotr Paleczny grał w Théâtre des Champs Elysées *Koncert fortepianowy Paderewskiego*...). Muzyka bywa czasem zwierciadłem, w którym odbijają się i potęgują wydarzenia tego świata...

Po kapitulacji Francji uciekł przed armią hitlerowską wraz z żoną, pianistką francuską, Colette Gaveau, którą właśnie poślubił, do Lizbony, a potem do Argentyny, gdzie się osiedlił. W Ameryce Południowej zaczęła się na dobre jego wspaniała międzynarodowa kariera: w latach 1940-42 koncertował w wielu krajach tego kontynentu. W kwietniu 1942 r., dzięki protekcji genialnego Yehudi Me-

nuhina, nawiasem mówiąc wielkiego przyjaciela Polaków, otrzymał zaproszenie do Nowego Jorku, gdzie w Carnegie Hall wykonał *Sonatę h-moll* Liszta. Recital ten został oceniony w superlatywach przez czołowego krytyka amerykańskiego E. Downesa, który po tym koncercie pisał o „rozmachu”, „wielkim stylu” i „wizjonerskim ogniu wewnętrznym” pianisty. Jego nagranie tego arcydzieła muzyki romantycznej jest do dziś jedną z najbardziej natchnionych interpretacji tego utworu. Tu ujawnia się w pełni cała sztuka Małcużyńskiego: nieomylny zmysł dramaturgii formy, wielkie porywy emocjonalne, patos, żarliwość i uduchowienie, a także prostota i naturalność, refleksyjne skupienie, delikatny i subtelny liryzm.

W latach wojny Małcużyński objechał z koncertami całe Stany Zjednoczone i Kanadę; grał z najsłynniejszymi orkiestrami i dyrygentami tej epoki: S. Kusewickim, P. Monteux, D. Mitropoulosem, F. Reinerm, A. Rodzińskim, G. Szellem, P. Parayem. Wraz ze słynnym skrzypkiem Bronisławem Hubermanem i dyrygentem Grzegorzem Fitelbergiem dał także szereg koncertów muzyki polskiej w Nowym Jorku i Montréalu. Po wojnie osiedlił się w Szwajcarii i koncertował w Europie, obu Amerykach, Australii, Indiach, na Cejlonie... W 1949 koncertem w Carnegie Hall zainaugurował Międzynarodowy Rok Chopinowski i odbył światowe tournée z utworami kompozytora uwieńczonym koncertem w Palais Chaillet w Paryżu. W 1958 roku wystąpił po raz pierwszy w Polsce; był to jakby powrót króla po długim wygnaniu... Byłem na tym niezapomnianym koncercie: to była prawdziwa uczta duchowa, półtorej godziny najwyższego szczęścia, jakie tylko może dać wielka muzyka...

W 1959 r., Małcużyński, mocą swojego autorytetu w świecie kultury, przyczynił się walnie do odzyskania przez Polskę przechowywanych od 1940 r. w Kanadzie skarbów wawelskich i innych pamiątek narodowych m.in. rękopisów Chopina. Wychodził z założenia, że należą one do narodu polskiego, a nie do aktualnej, przejściowej władzy politycznej. Otrzymał za to Krzyż Oficerski Orderu Polonia Restituta oraz tytuł honorowego obywatela Krakowa. W 1960 i 1970 był jurorem Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie. Pod koniec życia, u zbiegu lat 60-tych i 70-tych, kiedy sztuka jego miała się ku schyłkowi, styl interpretacji zmienił się diametralnie, a sam był podminowany chorobą, spotykał się z dotkliwą krytyką. Znakomity muzykolog Jan Weber określił go nawet jako „piękne zwierciadło, ale pęknięte”... Witold Małcużyński zmarł nagle, na zawał serca, w czasie pobytu na Majorce, 17 lipca 1977 r. Spoczął w Alei Zasłużonych na Powązkach w Warszawie. Dziś, kiedy powraca na nowo emocjonalny styl wykonawczy, wzrasta zainteresowanie jego sztuką, wznawiane są jego nagrania na CD. Czas pomyśleć o wy- ➔



## Krzyżówka z Cytatem - proponuje Marian Dziwniel -

**Poziomo:** A-2. Drugi mąż mamy. B-7. Barwna osłona lampy. C-1. Potocznie o wykonywaniu jakiejś czynności. D-7. Szczelina, rysa. E-1. Dawniej: sypialnia. F-7. Zwały śniegu toczące się po stoku góry. G-1. Wyspy w Ameryce Środkowej. H-7. Brzemię, ucisk. I-1. Ekspert, specjalista. J-6. „Fabryka” pieniędzy. K-1. Armata. L-6. Jednoroczna roślina oleista.

**Pionowo:** 1-B. Największa część świata. 2-E. Ideologia bolszewicko - komunistyczna, która znalazła się na śmietniku historii (i oby tam została na zawsze!). 3-A. Miasto nad morzem Azowskim. 4-I. Jednorazowa porcja surowca do pieca hutniczego. 5-A. Z naganą o osobie niegrzecznej lub z sympatią o osobie odważnej. 6-I. Bożek miłości z lukiem i ze strzałą. 7-A. Nicolaes .... (zm. 1693), holenderski malarz, uczeń Rembrandta. 8-D. Dostąpienie Łaski Bożej po śmierci. 9-A. Demoniczna kobieta. 10-H. Rodzaj prac polowych. 11-A. Modlitwa w Kościele katolickim odmawiana o świcie. 12-H. Klub sportowy z Madrytu.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
A			3		38				25 -		10	
B					19		2			6		
C			20	24			13					
D	41		22				28				37	
E	5		16		33							
F		9							31	8	39	
G		34	36	30								
H							26	27	35			
I		1								7		40
J				11			32	18		23		
K		12				15				4		
L				14			29	21				

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - cytata z „Elementarza Ks. Twardowskiego”. Zyczymy powodzenia!

**Rozwiązanie** krzyżówki (GK nr 22 z 10 czerwca): **Plotka Krąży po bruku i tarza się w rynsztoku.** **Poziomo:** plotkarz, pęk, satyryk, Apo, aut, szcabel, retorta, epopeja, parawan, kapa, Arktyka, pierogi, uliczka, autentyk, lęk, but, homonim, ara, rynsztok. **Pionowo:** paluch, lizena, rasizm, trzoda, wyczyn, ambona, napalm, zalew, kreska, pozoga, prośba, kareta, wiatr, strawa, Rej(y)tan, tetryk, trenz, Roraty, koryto, kłamca.

→ daniu narodowym wszystkich jego nagrań. Z pewnością znalazłoby się też coś w archiwach dźwiękowych amerykańskich i kanadyjskich. Byłby to najlepszy hołd dla tego wielkiego artysty i Polaka.

**Dyskografia Witolda Małcużyńskiego (CD):** ERMITAGE Ref. ERM 193-2 ADD; AURA Ref. 187-2 ADD Brahms: *Intermezzo* op. 118 nr 6, *Rapsodia* op. 79 nr 2 Beethoven: *Sonata* op. 57 *Appassionata* Chopin: *Nokturn* nr 13 op. 48 nr 1, 3 *Ballada* op. 47, 3 *Scherzo* op. 39, *Walc* op. 70 nr 1, 3 *Mazurki*, *Etiuda* op. 10 nr 12; DANTE Ref. HPC 144 Chopin: 2 *Koncert fort. f-moll* (Philharmonia Orchestra, dyr. Paul Kletzki) Rachmaninow: 3 *Koncert fort. d-moll* (Philharmonia Orchestra, dyr. Paul Kletzki); EMI CLASSICS (2 CD) „Artist profile” Ref. C ZS 5 68226 2 Chopin: 14 *Walców*, 3 *Sonata h-moll* op. 58, 15 *Mazurków*, 2 *Koncert fort. f-moll* (London Symphony Orchestra, dyr. Walter Süsskind); PE-ARL Ref. GEM 0095 „Piano masters series” Chopin: *Etiuda* op. 25 nr 7, *Walc* op. 64 nr 2, *Polonez As-dur* op. 53 Liszt: 2 *Koncert fort. A-dur* (Philharmonia Orchestra; dyr. Walter Süsskind) Szymanowski: *Wariacje b-moll* op. 3; D CLASSICS (2 CD) D CL 706782 Chopin: *Fantazja f-moll*, 2 *Sonata b-moll*, 6 *Polonezów*, 4 *Ballady* Rachmaninowa: 3 *Koncert fort. d-moll* (Orkiestra Filharmonii Narodowej w Warszawie, dyr. Witold Rowicki); POLSKIE NAGRAŃIA Ref. PNCD 022 Chopin: *Fantazja f-moll*, 2 *Nokturny*, 3 *Scherzo* op. 39, 5 *Mazurków*, 2 *Scherzo* op. 31.

Szereg nagrań Witolda Małcużyńskiego pozostało na płytach winylowych. Czy nie zakrawa na skandal, że trzydzieści lat po śmierci tego wielkiego artysty, wielbicieli jego talentu są pozbawieni możliwości słuchania jego nagrań na płytach analogowych CD? Na przykład: fenomenalna *Sonata h-moll* oraz *Rapsodia hiszpańska* Liszta, cudowne, natchnione, magiczne *Prélude*, *Chorale et Fugue* Francka, *Cathédrale engloutie* i *Préludes* Debussy’ego, preludia Rachmaninowa i Skriabina, *Etiuda b-moll* Szymanowskiego, 2 *Koncert fortepianowy b-moll* Czajkowskiego, 2 *Koncert fortepianowy d-moll* oraz *Wariacje i fuga* na temat Haendla Brahmsa, *Chaconne*, *Fantazja chromatyczna* i *fuga d-moll* Jana Sebastiana Bacha... A zatem, panowie i panie, producenci płyt, do roboty!

## listy do Marii-Teresy

*Długo zastanawiałam się, czy wypada pisać do Pani w takiej przyziemnej sprawie, bo tu są poruszane sprawy często bardzo poważne. Postanowiłam jednak napisać, bo zjawisko, jakie obserwuję, jest - według mnie - poważne.*

*Wiemy, jak ciężko jest Polakom w Ojczyźnie, bezrobocie, małe pensje. Dużo osób wyjeżdża z kraju za przysłowiowym chlebem. I tu jest problem. Przyjeżdżają kobiety i przeliczając pieniądze, jakie tu można zarobić na złotówki i... przyjmują pracę za grosze. Na przykład za opiekę nad starszą osobą i prowadzenie domu, gdzie właściwie trzeba być do dyspozycji przez 24 godziny, godzą się na 700 a nawet 500 euro - wiedząc, że w Polsce to dużo. W Polsce tak, ale nie tu. Niech sobie taka pani podzieli na godzinę pracy, ile to wyniesie. Ja tu pracuję od ośmiu lat i walczę o to, by tyle zarobić, co dostają Francuski, choć takich prac one nie wykonują..., ale na przykład Hiszpanki, Portugalki czy kobiety z Afryki. Jeśli jest się deklarowanym, to są ustalone stawki, najniższy „smik”, ale wtedy obowiązuje 35 godzin tygodniowo, a nie 24 godziny na dobę. Uważam, że*

*Polki nie tylko się tu nie szanują, godząc się na tak niskie pensje, ale także w ten sposób proponuje się im pracę coraz mniej płatną. I często Francuzi mówią, że można łatwo znaleźć kogoś, kto się zgodzi na niższą pensję. Stąd mój apel-prośba o wydrukowanie tego listu, aby jednak trzymać się jakichś kryteriów i żądać za pracę odpowiedniego wynagrodzenia, nie dać się wykorzystywać, bo tak Polacy będą zawsze biedni.*

Maria

## Pani Mario

Pracownicy z Polski cieszą się we Francji dobrą opinią. Na ogół są solidne, czy to wykonując pracę sprzątaczek, czy kiedy opiekują się dziećmi, lub podejmują się opieki nad starszą osobą. Mają duże poczucie odpowiedzialności, są cierpliwe i czule. Nie tylko wykazują solidność w pracy, ale także dają wiele serca, którego starsi ludzie tak bardzo potrzebują. Kiedy tutejsza rodzina jest pochłonięta swoimi sprawami i nie ma czasu dla starych rodziców, taka opiekunka przejmuje nad nimi całą opiekę. Francuzi bardzo cenią Polki i dlatego często szukają przy naszych ośrodkach kogoś, wiedząc, że będzie to dobra opieka.

*Dokończenie na str. 17*





Polacy we Francji

Kasia Mielcarek

## Spotkanie Wspólnoty Polskiej w Draguignan

Wyjątkowe, trzecie już z rzędu, do roczne spotkanie całej Wspólnoty Polskiej - zamieszkującej departament „Va” i osób, które spędzały urlopy w naszych okolicach - odbyło się 10 czerwca pod przewodnictwem naszego duszpasterza ks. Jerzego Chorzempy.



organizacją zajęł się ksiądz Jerzy z grupą naszych rodaków. W gronie około pięćdziesięciu osób, były zarówno rodziny z dziećmi - mieszkające już na stałe na francuskiej ziemi, jak i pojedyncze osoby przebywające tutaj tymczasowo, najczęściej pracując lub odpoczywając na

Można było posłuchać również wierszy recytowanych przez naszych rodaków. Poznawaliśmy się wzajemnie, wymienialiśmy numery telefonów, adresy e-mail.



W magicznej atmosferze radości, z pieśnią na ustach rozpoczęliśmy nasze pielgrzymkowe spotkanie Mszą św. o godzinie 12.00 w sanktuarium Matki Bożej Narodów (Notre-Dame des Peuples) w Draguignan.

Po Mszy św. spotkaliśmy się na tradycyjnym pikniku w ogrodach Centrum Secours Catholique „Le Clou”, którego



urlopach. Przy suto zastawionych stołach, wspaniałym zapachu pieczonego na grillu mięsa

To niedzielne popołudnie upłynęło nam pod znakiem wzajemnej życzliwości i radości z możliwości - już po raz trzeci -



i przy akompaniamencie gry na akordeonie wspólnie śpiewaliśmy znane wszystkim piosenki.

spotkania się, z dala od ojczystych domów, w polskim gronie. Miejmy nadzieję, że spotkania Polskiej Wspólnoty staną się tradycją i w przyszłym roku również udam się wspólnie zebrać w jeszcze szerszym gronie.



Listy do Redakcji

## Sprostowanie

Paryż, 20 czerwca 2007 r.

Ks. Rektor Stanisław Jeż  
Polska Misja Katolicka  
w Paryżu

Szanowny Księżo Rektorze, Miło mi było powitać Księdza na naszym Walnym Zgromadzeniu. Cieszę się również, że wyniki głosowania w sprawie willi „La Vistule” uprawomocniły naszą współpracę na 15 lat.

Dziękuję Ks. Rektorowi za przekazanie ostatniego numeru „Głosu Katolickiego”, zawierającego artykuł Pani B. Stettner-Stefańskiej „Wisła nad kanałem La Manche”. Przeczytałem go z dużym zaintere-

sowaniem. Dzięki tak szerokiej i dynamicznej reklamie na pewno wielu naszych Rodaków będzie mogło korzystać już w tym roku z tego uroczego zakątka Towarzystwa Historyczno Literackiego nad La Manche. Niestety znalazłem także w tym artykule kilka stwierdzeń niezgodnych z prawdą: THL nigdy nie zamierzało „pozbyć się” willi ani „proponowało oddać ją państwu francuskiemu”, zaś ewentualna jej sprzedaż „pod warunkiem uzyskania pozwolenia od odpowiednich instancji prawnych” była tylko daleką, najgorszą perspektywą - w wypadku nie znalezienia innych rozwiązań, pozwalających THL na utrzymanie tego cennego dla nas miejsca. Nawiązana, z naszej inicjatywy, współpraca z Polską Misją Katolicką pozwoliła zabezpieczyć przyszłość tego obiektu. Pani Stettner-Stefańska pisze, że „na szczęście Polska Misja Katolicka zaopiekowa-

ła się willą, którą wydzierżawiła na lat kilkanaście”. Píše dalej, że została ona wyremontowana i zmodernizowana przy pomocy Stow. Concorde. Nie precyzuje niestety, że THL jako właściciel ponosi połowę kosztów tego remontu i że plany remontu i odnowienia willi były już przygotowane przez THL przed kontaktami z Misją.

Bardzo bym był wdzięczny gdyby Ksiądz Rektor pozwolił na sprostowanie na łamach „Głosu Katolickiego” tych oświadczeń, które wypaczają sens porozumienia a przede wszystkim deformują sens podjętych przez Radę THL wysiłków, starań i decyzji, publikując ten list, w przyszłym numerze „GK”.

Łączę wyrazy szacunku,

C. Pierre Zaleski Prezes THL  
Dyrektor BPP





Polacy we Francji

## Święto Bożego Ciała w Alzacji

**P**ielgrzymka do Włoch, która odbyła się w dniach od 20 do 28 kwietnia tego roku miała w swoim programie Orvieto. Miejscowość ta nierozdzielnie związana jest ze świętem Bożego Ciała. Mielśmy możliwość modlitwy przed korporem ze śladami krwi Chrystusa.

**D**o tej pory Święto Bożego Ciała w Alzacji obchodzone było bez procesji do czterech ołtarzy, z powodu braku miejsca. Obecnie wszystko uległo zmianie. Już trzeci rok mamy możliwość uczestniczenia w procesji Bożego Ciała na pięknym,

szego ks. Mariana Kurnyty, społeczności polskiej i alzackiej, zmienił całkiem swoje oblicze. Nowe płytki podłogowe, nowy parokiet, odmalowane ściany wewnątrz kościoła i kończące się prace przy malowaniu elewacji na zewnątrz, to nie wszystko. Plany mamy dużo większe.

**W** celu zgromadzenia funduszy na dalszy ciąg remontu zorganizowano „wieczór przy pierogach”. Posmakowaliśmy pierogów z mięsem i z serem - na słodko. Przy okazji i tańce były, śmiech gościł na ustach licznie przybyłych dzieci, no i - nas - dorosłych. Dziękujemy



dużym placu przy kościele. Kościół, który został odnowiony dzięki staraniom na-

my wszystkim, którzy swoją bezinteresowną pomocą przyczynili się, i ciągle to



czynią, pracując na rzecz naszej parafii w Rixheim na l'Île Napoléon. W niedzielę 10 czerwca odbyła się po raz kolejny procesja Bożego Ciała. Pogoda dopisała wspaniale. Bardzo licznie przybyli wierni z różnych stron Alzacji. Jak zwykle udział wzięły dzieci - syjące kwiaty, pięknie ubrane w stroje ludowe - krakowskie. Były też poczty sztandarowe reprezentujące różne organizacje polonijne działające na naszym terenie.

**U**roczystość uświetnił chór prezentujący wysoki poziom wykonywanych utworów. Po Mszy świętej i procesji, wszyscy zasiedli do wspólnej degustacji smacznego ciasta, przygotowanych przez nasze Panie. Zgodnie stwierdziliśmy, że spotkamy się za rok, chcemy znów uczestniczyć w tym pięknym święcie.

*Tadeusz Chrastek*

### Restauracja polska w Paryżu

pilnie poszukuje

**odpowiedzialnego (nej) za salę.**

Wymagana znajomość j. francuskiego i polskiego oraz pozwolenie na pracę we Francji.

**T. 01.55.35.32.27**

*Dokończenie ze str. 15*

### Listy do Marii-Teresy

I dlatego Polki mając tę świadomość powinny się też cenić. Nie można porównywać zarobków do tego, co mogą zarobić w Polsce, ale wymagać według stawek obowiązujących tutaj. Myślę, że dają tu znać o sobie dawne polskie kompleksy. W czasach komunistycznych w kraju deprecjonowano Polaków wmawiając, że są gorsi, że gorzej pracują, że na Zachodzie dopiero wymaga się dobrej pracy. Doświadczenia naszych rodaków, którzy pracują za granicą zweryfikowały te opinie. Dziś każdy wie, że ceni się polskich pracowników za solidność i dobrą pracę. Czas pozbyć się kompleksów i za solidną pracę domagać się godziwej zapłaty. Praca na emigracji to nie tylko to, co się tu wykonuje, ale także są to koszty emocjonalne, oddalenie od rodziny, od najbliższych, często męża, dzieci czy wnuków, oddalenie od domu. To są też koszty moralne, które trzeba brać pod uwagę angażując się tu do pracy. Osoby nowo przybyłe do pracy powinny radzić się tych, którzy tu są dłużej i znają rynek pracy. Polki powinny się cenić i szanować, a nie łatwomiernie dać się wykorzystywać i pracować za pół darmo. Warto też domagać się deklaracji pracy, aby uzyskać płynące stąd należne prawa.

*Maria Teresa Lui*



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA  
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

### AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,  
na życie których wpływa picie alkoholu

**CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.**

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

**Spotkania odbywają się**

**W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00**

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M<sup>c</sup>Concorde)

**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ  
AL-ANON.**

**CZEKAMY NA CIEBIE!!!**

**T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20**

### Firma francuska

**nawiąże współpracę z polskimi firmami  
budowlanymi.**

**T. 01 49 81 05 59; 06 13 67 22 12**

### OSOS PARQUETS:

**NAPRAWA, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE  
PARKIETÓW,  
WSZYSTKIE MODELE. CENY KONKURENCYJNE.**

**T. 06.28.72.70.02**





## 16 - 29 LIPCA

### PONIEDZIAŁEK 16 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Teleranek 8<sup>55</sup> My Wy Oni 9<sup>20</sup> Zaproszenie 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Niebezpiecznie skromna - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Kanał Stalina - reportaż 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 13<sup>50</sup> Nie tylko o 14<sup>00</sup> Doktor Murek 14<sup>55</sup> Program rozrywkowy 15<sup>45</sup> Teleranek 16<sup>10</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Cała naprzód - magazyn 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>30</sup> Kościół i świat 18<sup>40</sup> Niezwykli - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>20</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Złota jesień na antypodach - reportaż 21<sup>05</sup> Warto kochać - serial 21<sup>50</sup> Koncert M. Jakubowicz 22<sup>35</sup> Program dok. 23<sup>30</sup> Panorama - Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 17 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Bajki polskie 8<sup>55</sup> Demokracja w Kościele - reportaż 9<sup>10</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>25</sup> Salon kresowy 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>40</sup> Program dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>30</sup> Złota jesień na antypodach - reportaż 13<sup>05</sup> Warto kochać - serial 13<sup>50</sup> Rozmowy na temat 14<sup>00</sup> Koncert M. Jakubowicz 14<sup>45</sup> Mistrz - dok. 15<sup>50</sup> Bajki polskie 16<sup>15</sup> SF - Symulator faktu 16<sup>40</sup> Demokracja w Kościele - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Taki pejzaż - dok. 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Desperaci - dok. 21<sup>05</sup> Siedlisko - serial 21<sup>55</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywk. 22<sup>45</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 22<sup>45</sup> Reportaż 23<sup>10</sup> Mieszkań w Europie - Toskania - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 18 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Ala i As 8<sup>55</sup> Wierzę wąpę szukam 9<sup>20</sup> Taki pejzaż - dok. 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Zbigniew Wodecki i jego goście 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Desperaci - dok. 13<sup>05</sup> Siedlisko - serial 13<sup>55</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywk. 14<sup>45</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 14<sup>45</sup> Reportaż 15<sup>10</sup> Mieszkań w Europie - Toskania - reportaż 15<sup>25</sup> W rajskim ogrodzie - Madagaskar 15<sup>45</sup> Ala i As 16<sup>05</sup> Laboratorium XXI wieku 16<sup>30</sup> Wierzę wąpę szukam 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Leśnym tropem - reportaż 17<sup>40</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>30</sup> Kościół Bożego Ciała w Krakowie - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Do-

branocka 19<sup>30</sup> Wiadomości, Sport, Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 22<sup>40</sup> Biznes z gwarancją 23<sup>00</sup> Espresso - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama, Pogoda, Sport, Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 19 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Na żywioł 8<sup>55</sup> Raj 9<sup>20</sup> Leśnym tropem - reportaż 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>30</sup> Fabryka śmiechu 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 14<sup>40</sup> Biznes z gwarancją 15<sup>00</sup> Espresso - magazyn 15<sup>25</sup> Program kult. 15<sup>50</sup> Na żywioł 16<sup>10</sup> Zwierzowiec 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pomorskie krajozaby 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>30</sup> Odkrywanie Warszawy 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> W stronę świata - dok. 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> mc2 - Maszyna czasu Manna i Materny 22<sup>45</sup> Podróżnik - Jezioro Garda 23<sup>00</sup> Dookoła Siebie - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 20 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Jedynecka 8<sup>55</sup> Tylko Kaśka - serial 9<sup>25</sup> Pomorskie krajozaby 9<sup>50</sup> Sekcja 998 - telenowela 10<sup>15</sup> Spotkania w Kiszyniowie - reportaż 10<sup>45</sup> Rodzina jak z nut 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> W stronę świata - dok. 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>45</sup> Hity satelity 14<sup>00</sup> mc2 - Maszyna czasu Manna i Materny 15<sup>00</sup> Dookoła Siebie - magazyn 15<sup>25</sup> Podróżnik - Jezioro Garda 15<sup>45</sup> Jedynecka 16<sup>10</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Święta wojna - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Echo Bałtyku 17<sup>45</sup> Spotkania w Kiszyniowie - reportaż 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Program edukacyjny 21<sup>05</sup> M jak miłość - serial 21<sup>50</sup> Niedzielne dzieci - film 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport 0<sup>25</sup> Sekcja 998 - telenowela 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 0<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 21 LIPCA

6<sup>00</sup> Codzienna 2 m 3 - (3)serial 7<sup>15</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 8<sup>10</sup> Echa Panoramy 8<sup>40</sup> Święta wojna - serial 9<sup>05</sup> Sto minut wakacji - serial 9<sup>30</sup> Program edukacyjny 10<sup>00</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 10<sup>20</sup> Podróże kulinarne R. Makłowicza 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Folkogranie 12<sup>05</sup> Szansa na Sukces 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> M jak miłość - serial 14<sup>00</sup> Salon kresowy - dok. 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Duże dzieci 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>25</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>00</sup> Na końcu Europy - reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Zbigniew Wodecki i jego

goście 21<sup>00</sup> Czterdziesty sezon Kabaretu pod Egidą 21<sup>50</sup> Obywatel Piszczki - komedia 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 22 LIPCA

6<sup>00</sup> Zbigniew Wodecki i jego goście 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno 9<sup>30</sup> Serial animowany 9<sup>55</sup> Karkonoski Park Narodowy - dok. 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Przeboje lata z klasyką 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza św. - kościół Nawiedzenia NMP w Jastarni 14<sup>10</sup> Bulionerzy(2) - serial 15<sup>05</sup> Wywiad i opinie - program public. 15<sup>30</sup> Biografie 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Wakacyjne Ulice Kultury - magazyn 17<sup>40</sup> Koncert Galowy Studenckiego Festiwalu Piosenki 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Mrok - serial 21<sup>00</sup> Wojciech Cejrowski 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>15</sup> Dziękujemy za solidarność - felieton 22<sup>30</sup> Miasto Powiat Ameryka - dok. 23<sup>15</sup> Wywiad i opinie - program public. 23<sup>40</sup> Kuchnia z Okrasą 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PONIEDZIAŁEK 23 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości, Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Teleranek 8<sup>55</sup> My Wy Oni 9<sup>20</sup> Zaproszenie 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>30</sup> Igor - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Na końcu Europy - reportaż 13<sup>05</sup> M jak miłość 13<sup>45</sup> Nie tylko o 14<sup>00</sup> Doktor Murek 15<sup>00</sup> Program rozrywkowy 15<sup>50</sup> Teleranek 16<sup>15</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>25</sup> Kościół i świat 18<sup>35</sup> Niezwykli - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości, Sport, Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Nowy Jork Głowackiego - reportaż 21<sup>00</sup> Warto kochać - serial 21<sup>45</sup> Kazimierz Kowalski zaprasza 22<sup>30</sup> Inteligencja polska w latach okupacji - dok. 23<sup>30</sup> Panorama, Pogoda - Sport, Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 24 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Bajki polskie 8<sup>55</sup> W zgodzie z tradycją - reportaż 9<sup>10</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>25</sup> Salon kresowy 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Inteligencja polska w latach okupacji - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Nowy Jork Głowackiego - reportaż 13<sup>05</sup> Warto kochać - serial 13<sup>50</sup> Rozmowy na temat 14<sup>00</sup> Kazimierz Kowalski zaprasza 14<sup>45</sup> Miasto Powiat Ameryka - dok. 15<sup>30</sup> Ojczyzna polszczyzna 15<sup>45</sup> Bajki polskie 16<sup>10</sup> SF - Symulator faktu 16<sup>40</sup> W zgodzie z tradycją - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Taki pejzaż - Bieszczady - dok. 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Desperaci 21<sup>05</sup> Siedlisko - serial 21<sup>50</sup> Przebojowe Polki 22<sup>45</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 23<sup>10</sup>



## KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński  
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;  
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;  
e-mail: kwiertel@hotmail.com

### Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. Bogusław BRZYŚ - DAMMARIE LES LYS -	400 euro
w tym: Towarzystwo Katolickie -	150 euro
Związek Towarzystw Kobietych we Francji -	100 euro
Ks. Daniel ŻYLINSKI -	1086 euro
w tym: składka z polskiej parafii z Billy-Montigny -	403 euro
składka z polskiej parafii z Avion -	148 euro
składka z polskiej parafii z Liévin -	211 euro
składka z polskiej parafii z Liévin- Calonne -	145 euro
TRADYCJA I PRZYSZŁOŚĆ z LIEVIN -	50 euro
Bractwo Żywego Różańca z Billy-Montigny -	30 euro
Bractwo Żywego Różańca z Avion -	30 euro
Bractwo Żywego Różańca z Liévin-Calonne -	30 euro
Mr et Mme Jean MUSIAL - RAISMES -	50 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,  
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Mieszkać w Europie - Siena - reportaż 23<sup>30</sup>  
Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup>  
Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3  
- serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 25 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Po-  
goda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Ala i As 8<sup>50</sup>  
Wierzę wąpiew szukam 9<sup>15</sup> Taki pejzaż - Biesz-  
czady - dok. 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>40</sup>  
Zbigniew Wodecki i jego goście 11<sup>30</sup> Codzien-  
na 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan -  
telenowela 12<sup>35</sup> Desperaci 13<sup>05</sup> Siedlisko - se-  
rial 13<sup>55</sup> Przebojowe Polki 14<sup>45</sup> Ktokolwiek wi-  
dział ktokolwiek wie 15<sup>10</sup> Mieszkać w Europie -  
Siena - reportaż 15<sup>25</sup> W rajskim ogrodzie - En-  
demity Madagaskaru 15<sup>45</sup> Ala i As 16<sup>05</sup> Labora-  
torium XXI w. 16<sup>30</sup> Wierzę wąpiew szukam 17<sup>40</sup>  
Teleexpress 17<sup>15</sup> Leśnym tropem - reportaż 17<sup>40</sup>  
Zespół adwokacki - serial 18<sup>30</sup> Tynec - repor-  
taż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobra-  
nocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda  
20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne  
21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Mój pierwszy  
raz 22<sup>40</sup> Biznes z gwarancją 23<sup>00</sup> Espresso -  
magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport -  
Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Co-  
dzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wi-  
adomości

### CZWARTEK 26 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Po-  
goda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Na żywioł 8<sup>55</sup>  
Raj 9<sup>20</sup> Leśnym tropem - reportaż 9<sup>45</sup> Zespół  
adwokacki - serial 10<sup>40</sup> Czerdziesiąty sezon Ka-  
baretu pod Egidą 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela  
12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup>  
Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia  
13<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 14<sup>40</sup> Biznes z gwarancją  
15<sup>00</sup> Espresso - magazyn 15<sup>25</sup> Program kultu-  
ralny 15<sup>50</sup> Na żywioł 16<sup>10</sup> Zwierzowiec 16<sup>30</sup> Raj  
17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pomorskie krajozrazy -

Poligon przyrody 17<sup>35</sup>  
Zespół adwokacki - se-  
rial 18<sup>30</sup> Odkrywanie  
Warszawy - magazyn 18<sup>50</sup> Złotopolscy - tele-  
nowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup>  
Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> W  
stronę świata - dok. 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnie-  
nia 21<sup>50</sup> mc2 - Maszyna czasu Manna i Mater-  
ny 22<sup>40</sup> Podróżnik - Paryż Gauguina 23<sup>00</sup> Do-  
okoła Siebie - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup>  
Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki  
- serial 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobra-  
nocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 27 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Po-  
goda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Jedyneczka  
8<sup>55</sup> Tylko Kaśka - serial 9<sup>20</sup> Pomorskie krajo-  
zrazy - Poligon przyrody 9<sup>45</sup> Sekcja 998 - tele-  
nowela 10<sup>10</sup> Siostry 10<sup>30</sup> Koncert Galowy Stu-  
denckiego Festiwalu Piosenki 11<sup>30</sup> Złotopolscy  
- telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - tele-  
nowela 12<sup>35</sup> W stronę świata - dok. 13<sup>05</sup> Marze-  
nia do spełnienia 13<sup>50</sup> Hity satelity 14<sup>05</sup> mc2 -  
Maszyna czasu Manna i Materny 14<sup>55</sup> Dookoła  
Siebie - magazyn 15<sup>20</sup> Podróżnik - Paryż Gau-  
guina 15<sup>50</sup> Jedyneczka 16<sup>15</sup> Filmowa Encyklo-  
pedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Święta woj-  
na - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Echo Bałtyku  
17<sup>45</sup> Siostry 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela 18<sup>30</sup>  
Hity satelity 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup>  
Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Po-  
goda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska na lato  
- magazyn 21<sup>05</sup> M jak miłość - serial 21<sup>50</sup> Bilet  
powrotny 23<sup>40</sup> Panorama 23<sup>55</sup> Pogoda - Sport  
0<sup>25</sup> Sekcja 998 - telenowela 0<sup>50</sup> Złotopolscy -  
telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 28 LIPCA

6<sup>00</sup> Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7<sup>15</sup> Złotopol-  
scy(2) - telenowela 8<sup>10</sup> Echa Panoramy 8<sup>40</sup>  
Święta wojna - serial 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali 9<sup>30</sup>

**Beata DERYNG - Adwokat**  
przy Sądzie Apelacyjnym w Paryżu  
uprzejmie informuje o nowym adresie:

20 Rue Vignon 75009 PARIS (Métro: Madeleine)

Tel. + 33 (0) 1 45 49 00 16 (bez zmian);

Fax + 33 (0) 1 45 49 00 44.

E-mail: beatrice.deryng@free.fr

Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



### FIRMA BUDOWLANA

zatrudni pracowników z prawem do pracy we Francji  
wykwalifikowanych lub do przyuczenia zawodu do prac  
budowlanych w zawodach:

**elektryk, hydraulik, murarz i kamieniarz.**

Możliwość zatrudnienia w firmie polskiej na zasadzie  
oddelegowania dla pracowników bez prawa do pracy.

**T. 01 49 67 01 80**

od poniedziałku do piątku w godzinach 9.<sup>00</sup> - 17.<sup>00</sup>

Polska na lato - magazyn 10<sup>00</sup> Magazyn 10<sup>20</sup>  
Podróże kulinarne Makłowicza 10<sup>45</sup> Dziękuję-  
my za solidarność - felieton 10<sup>55</sup> Dwie strony  
medalu - serial 11<sup>20</sup> Folkogranie 12<sup>05</sup> Szansa  
na Sukces 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> M jak miłość  
14<sup>00</sup> Salon kresowy 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów -  
serial 14<sup>40</sup> Made in Poland 15<sup>05</sup> Duże dzieci  
16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Tele-  
express 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>25</sup> Ojczyzna polsz-  
czyzna 17<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie - koncert zyczeń  
18<sup>00</sup> Moje życie w powstaniu - reportaż 18<sup>30</sup> M  
jak miłość 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości,  
Sport, Pogoda 20<sup>05</sup> 40-sezon Kabaretu pod  
Egidą 21<sup>00</sup> Program rozrywk. 22<sup>40</sup> Do domu -  
film fab. 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M  
jak miłość 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 29 LIPCA

6<sup>05</sup> Program rozrywkowy 6<sup>55</sup> Pamiętaj o mnie -  
koncert zyczeń 7<sup>15</sup> Śniadanie na podwieczorek  
8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę  
9<sup>05</sup> Ziarno 9<sup>30</sup> Serial animowany 9<sup>55</sup> Bory Tu-  
chołskie - dok. 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial  
11<sup>20</sup> Przeboje lata z klasyką 11<sup>55</sup> Między zie-  
mią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między  
ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Mszy św. - kościół M.B  
Królowej Różańca Św. w Słupsku 14<sup>15</sup> Bulione-  
rzy(2) - serial 15<sup>10</sup> Wywiad i opinie - program  
public. 15<sup>40</sup> Biografie 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Te-  
leexpress 17<sup>25</sup> Wakacyjne Ulice Kultury - ma-  
gazyn 17<sup>40</sup> Rodzina jak z nut 18<sup>30</sup> M jak miłość  
- serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup>  
Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Mrok - serial 21<sup>00</sup> Wojciech  
Cejrowski 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>15</sup> Dzie-  
kujemy za solidarność - felieton 22<sup>25</sup> Stanisła-  
wa Brzozowskiego życie wśród skorpionów -  
dok. 23<sup>15</sup> Wywiad i opinie - program public. 23<sup>40</sup>  
Kuchnia z Okrasą 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup>  
Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości



**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)- ROZLICZENIA KSIĘGOWE FIRM INDYWIDUALNYCH;  
- POMOC JĘZYKOWA. Tel. 06 64 27 98 95**Kancelaria Prawna  
mec. MARTA CICHOSZ  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:**sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris

www.itatelier.eu

**Praca Twojego komputera nie do końca  
Cię satysfakcjonuje?****Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-  
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?****Twój komputer działa za wolno?****Masz problemy z Internetem?****ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70****Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO****Zapisy na rok szkolny 2007/2008**

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

**Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris**Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: [ifec@free.fr](mailto:ifec@free.fr)**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;****- FC Polonia Paris -**

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F.

W związku z awansem naszej drużyny  
do wyższej ligi, poszukujemy kandydatów na  
**SEDZIEGO PIŁKI NOŻNEJ** (płatne 65 euro za mecz).  
Tel. 06 65 35 80 61.**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.Umów się na spotkanie: **01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

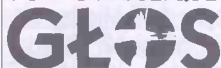
- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.**

**OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr)**

- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

**VOIX CATHOLIQUE****KATOLICKI**

N° (2237)26: 15-22.07.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tel.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał St. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY****(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czekałem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

**Numer złożony do druku 4.7.2007.**



**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Stubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Stupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu**

# Janosik *Sindbad*

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome

École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. W lipcu Intensywny KURS LETNI!!

www.nazarethfamille.fr

- \* **IZAK** - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE SAMOCHODÓW DO POLSKI.

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

## SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE NA TANIE LINIE LOTNICZE ORAZ NA AUTOKARY

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach  
- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro jest zamknięte w niedziele.  
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:  
od poniedziałku do soboty włącznie:  
od 9.00 do 17.00.

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce i we Francji:  
mażeńskie, emerytury, spadki, negocjacje handlowe itp.

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ  
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.





## Polacy we Francji

Ks. Tomasz Sokół

### Złoty Jubileusz Kapłaństwa

**W** parafii p. w. Miłosierdzia Bożego w Paryżu odbyła się piękna i doniosła uroczystość. Swoją Złoty Jubileusz 50-lecia święceń kapłańskich przeżywał Ks. prałat Edwin Rzeszuto pracujący w Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Księża, goście oraz parafianie zgromadzili się licznie na wspólnej Mszy św. w krypcie kościoła St. Charles de Monceau przy rue Legendre 22. Wszystkich przybyłych powitał proboszcz miejscowej parafii ks. Stanisław Jemiolo. Głównym celebrazem liturgii był Jubilat Ks. prałat Edwin Rzeszuto. Na początku Eucharystii dzieci i przedstawiciele parafii złożyli Księdzu Jubilatowi serdeczne życzenia, Bożego błogosławieństwa i dalszych łask na drodze życia i posługi kapłańskiej we Francji, gdzie Ksiądz Prałat obecnie pracuje. Dziękowano również za kilku letnią pracę duszpasterską Jubilata w miejscowej parafii Bożego Miłosierdzia w Paryżu wręczając okolicznościowe dary. Homilię w czasie Mszy św. wygłosił Ks. inf. Stanisław Jez Rektor PMK we Francji. Przedstawił on w niej posługę duszpasterską Ks. Prałata, jaką pełnił na przestrzeni wielu lat w diecezji tarnowskiej, a ostatnio pra-

cając we Francji.

Ksiądz Infułat zauważył, że Ks. Prałat pracował w Tarnowie 43 lata, spełniając funkcje nie tylko proboszcza w Sanktuarium MB Fatimskiej, ale również wiele funkcji diecezjalnych. Przez nawiedzenie figury MB Fatimskiej i głoszone rekolekcje fatimskie, przyczynił się do rozwoju tego kultu nie tylko w parafii, ale i w diecezji tarnowskiej oraz innych diecezjach. Na koniec Ksiądz Rektor powiedział, że ten jubileusz otwiera przed Księdzem Prałatem kolejny czas siewu i nowej nadziei. Podczas Mszy św. liturgię wzbogacał śpiewem chór z parafii MB Niepokalanej z Nowego Sącza.

**N**a zakończenie uroczystości Ksiądz Prałat powiedział między innymi: „Każdy Jubileusz, ma to do siebie, że człowiek żyje więcej przeszłością, wspomnieniami, że obejmuje serdecznym wspomnieniem i miejsca znane, wydarzenia prze-

żyte, i osoby spotkane, że wnikliwiej ocenia własne życie i staje się po prostu pokorniejszy, że docenia jeszcze bardziej każdy gest ludzkiej życzliwości, każdy uśmiech rzucony nawet w przelocie, że pragnie wyrazić wdzięczność za choćby najdrobniejsze okrucy dobra otrzymane od innych.” „Każdy ma wiele powodów do wdzięczności - mówił dalej Ks. Prałat. - Dziękuję i ja Bogu za dar powołania kapłańskiego i za 50 lat przeżytych w kapłaństwie. Dziś dobrze rozumiem, że łaska powołania to niezastąpiony dar Bożej miłości. Dzisiaj, po 50 latach kapłaństwa, lepiej rozumiem słowa Pana Jezusa: *Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem*”. W ciepłych słowach dziękował Księdzu inf. Stanisławowi Jeżowi, Rektorowi PMK, nie tylko za obecność i wygłoszone kazanie, ale za wielką życzliwość, przykład zaangażowania w pracę dla dobra PMK we Francji. Dziękował szczególnie ks. kan. Stanisławowi Jemiolo, proboszczowi parafii za życzliwość, troskę i wszelkie okazywane dobro. Dziękował obecnym księżom: ks. inf. Witoldowi Kiedrowskiemu, ks. prał. Antoniemu Bielowi, ks. dr. Wacławowi Szubertowi, ks. kan. Tadeuszowi Kardysowi, ks. kan. Tadeuszowi Kulesze, ks. prob. Ryszardowi Górskiemu, ks. Marianowi Faleńczykowi SAC, ks. Jarosławowi Kuchar- ➔

## Śladami Świętych i walecznych

s. Joanna Korczyńska

**P**ielgrzymka, historia, kultura, wspólnota - te rzeczywistości stały się naszym udziałem, gdy w sobotę rano, 23 czerwca, wyruszyła autokarem spod Kościoła Polskiego w Paryżu 45 osobowa grupa na dwudniową pielgrzymkę do Bretanii i Normandii, zorganizowaną przez Polską Misję Katolicką we Francji. Opiekunem duchowym jak i przewodnikiem całej naszej wyprawy był ks. inf. Stanisław Jez, rektor PMK.

To on przygotował plan podróży i nieustannie czuwał, by dokładnie wypełnić ten, choć krótki, lecz bogaty w przeżycia czas, zarówno od strony religijnej, krajoznawczej, jak i historycznej. Zaplanowany program pozwolił znaleźć coś dla siebie każdemu z uczestników wyjazdu. Pierwszym punktem było „zdobycie” Mont Saint Michel, góry wynurającej się z morza, na której zbudowane zostało przed dziesięcioma wiekami słynne opactwo benedyktyńskie.

**K**siądz Rektor już w drodze przygotował nas, przybliżając doniosłość i historię tego miejsca. Gdy tylko ukazał się naszym oczom widok tego cudu świata, zachwycił nas wszystkich. A na samej górze zachwyt był niemierniejszy. Po wdrapaniu się na szczyt - do klasztoru, co dla niektórych było niemałym wysiłkiem i doprowadziło do zadyszki, wzięliśmy udział w Mszy św. w kościele należącym niegdyś do benedyktyńców. Dziś ich miejsce zajęła monastyczna wspólnota Jeruzalem, złożona z braci i sióstr, którzy od 2001 roku na wzgórze świętego Michała swą obecnością przywrócili żywotność tej świątyni i jak dawniej wzbogacają swym przepięknym śpiewem liturgii Mszy św. i innych nabożeństw.

**J**edna z sióstr, s. Miriam, opowiedziała nam o życiu tej młodej wspólnoty, która wraca tradycją do początków życia monastycznego a jednocześnie stara się rozpoznać znaki czasu i wejść w potrzeby współczesnego świata. Ich wspólnota, jak mówią, są „pustynią w mieście”, gdzie kontemplacja i modlitwa splota się z pracą i rytmem życia miasta. Wybierają miejsce modlitwy w sercu świata na znak ich życia w sercu Boga.

**P**o Mszy św. i zwiedzeniu opactwa udaliśmy się w kierunku Dinard, pięknego nadmorskiego miasteczka, gdzie znajduje się polska willa „La Vistule”, wpisana na listę dziedzictwa narodowego Francji. Dom położony o kilka kroków od morza, prowadzony obecnie przez Polską Misję Katolicką jest gotowy na przyjęcie wszystkich, którzy pragną spędzić czas i odpocząć w tym pięknym zakątku Francji. Nasza grupa miała przywilej skorzystania z gościnności tego domu, zapisując się w jego historię jako pierwsi przybysze otwartego na nowo po gruntownym remoncie obiektu.

**J**eszcze tego dnia pojechaliśmy, choć na trochę, do starego nadmorskiego miasta korsarzy, portu Saint Malo. Prze-

szliśmy uliczkami miasta i na kilka chwil zatrzymaliśmy się w katedrze. Nocleg był zaplanowany w Lisieux, dokąd dotarliśmy na koniec dnia. Zamieszkaliśmy blisko wspaniałej bazyliki św. Teresy od Dzieciątka Jezus, w miłej atmosferze Foyer imienia rodziców św. Teresy, Louis et Zélie Martin, prowadzonym przez międzynarodowe zgromadzenie zakonne. Siostry reprezentujące różne kraje i kultury, obok serwowanych posiłków, dostarczają przybyszającym do ich domu stawy duchowej, śpiewem i życzliwością umilając atmosferę domu. Doświadczaliśmy tego i my nabierając sił do następnego dnia pielgrzymki, a także na dalszy czas. Zwiedzanie domu „Les Buissonnets” i pamiętek po Małej Świętej oraz nawiedzenie miejsc, gdzie żyła i dojrzewała do świętości Teresa wywołało w nas podziw i wzruszenie. W cieniu jej obecności, którą bardzo się tu odczuwa, przybliżyliśmy sobie jeszcze bardziej jej życie a w świetle jej „małej drogi” zastanowiliśmy się także nad sensem naszego istnienia i powołania. Ona, urodzona w zamożnej rodzinie państwa Martin, otoczona miłością kochających ją rodziców i sióstr, pragnęła już od dziecka wyzynać świętości. W bardzo młodym wieku przeżyła swoje nawrócenie, będące początkiem drogi do zjednoczenia z Bogiem, którą dopełniła wiernym i gorliwym życiem w Karmelu. Ta prosta i tak zwyczajna Święta jest bliska każdemu z nas i staje się wzorem drogi do świętości, na którą każdy może się zdobyć.

**U**wieńczeniem całej pielgrzymki była Uniezapomniana i wzruszająca do ➔➔





→ skiemu i ks. Tomaszowi Sokołowi. Dziękował siostram ze Zgromadzenia Maryi Niepokalanej z Paryża, siostram Nazaretankom oraz siostram ze Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej z La Ferté sous Jouarre. Wyrazy wdzięczności skierował Ksiądz prał. do p. Pawła Osikowskiego redaktora naczelnego „Głosu Katolickiego”, dziękując Mu za obecność. Dziękował bardzo serdecznie wiernym z parafii Miłosierdzia Bożego, wśród których przebywa, za okazywaną życzliwość, za każde dobre słowo, za pomoc. Błogosławieństwem udzielonym przez



Księżda Prałata zakończono uroczystości jubileuszowe. Parafianie przygotowali po Mszy św. wspólny uroczysty obiad dla gości.



Uczestnicy pielgrzymki do Saint Michel, Dinard, Saint Malo, Lisieux, Montormel



wybrzeże w Dinard



U Siostr w Mont Saint Michel

→ uez „lekcja historii”, przybliżająca ze szczegółami dramatyczną walkę i ogromny heroizm wojsk, szczególnie polskich, w walce z Niemcami. Działo się to w Montormel, miejscu ostatecznej zwycięskiej bitwy z Niemcami w Normandii - w sierpniu 1944 roku. Na wzgórzu tym znajduje się obecnie muzeum, które poprzez pamiątki, zdjęcia archiwalne, spisane i nagrane wspomnienia świadków, stara się przybliżyć pokoleniom historię tego wyjątkowego miejsca. Rzeczywistość ta to ziemia przesiąknięta krwią tysięcy istnień ludzkich, „korytarz śmierci”, koszmar wojny oraz fakt zmagania się, do ostatniego tchu, polskiego żołnierza, uwieńczony zwycięstwem nad okrutną armią niemiecką. Wyjątkowe położenie terenu pozwala stąd spojrzeć na pola będące terenem przelewu krwi i dwumiesięcznego zmagania wojsk alianckich z hitlerowcami, gdzie na szczególne wyróżnienie zasługuje polska dywizja pod dowództwem generała Maczka. Jego czołg, który można tu oglądać, jest do dziś świadkiem tamtych wydarzeń. Zaduma pod pomnikiem wojsk alianckich w Chambois zakończyła nasze pielgrzymowanie połączone z poznawaniem nowych miejsc i nawiązaniem wielu przyjaźni pomiędzy uczestnikami naszej wyprawy. Bogaci w nowe przeżycia wróciliśmy szczęśliwie do swoich domów.



Mont Saint Michel



Montormel



A w Galerii GK:  
wakacyjne żywioły...  
byle nie wypaść z siodła



foto. P. Osikowski

karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



Jeszcze  
wiecej minut  
Maksymalny  
CZAS ROZMOWY

<b>Polska</b>	<b>1700*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>230*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

Punkty sprzedaży : kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie



Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00

0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!**

**0,014\*€/mn**

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

**Polska**  
USA +GSM  
Kanada +GSM  
Francja

**Niemcy**  
Anglia  
Austria  
Norwegia  
Włochy

**Dania**  
Hiszpania  
Belgia  
Rosja  
Szwecja...

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**



Obsługa klienta INFORMACJE RACHUNKI I CENY  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348\*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.